

25 września 2013 roku

Dr inż. Jan Pająk

"Strony Jana Pająk - [memorial.pl.pdf](#)"

(tj. PDF broszurka z tekstem strony internetowej o nazwie [memorial.pl.htm](#) i tytule

"Jak podważana jest wiarygodność autentycznych zdjęć UFO")

Wellington, Nowa Zelandia, 2013 rok,

ISBN 978-1-877458-66-8.

Copyright © 2013 by dr inż. Jan Pająk.

Wszystkie prawa zastrzeżone. Całość ani też żadna z części niniejszej publikacji nie może zostać skopiowana, zreprodukowana, przesłana, lub upowszechniona w jakikolwiek sposób (np. komputerowy, elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny, nagrania telewizyjnego, itp.) bez uprzedniego otrzymania wyrażonej na piśmie zgody autora lub zgody osoby legalnie upoważnionej do działania w imieniu autora. Od uzyskiwania takiej pisemnej zgody na kopiowanie tej publikacji zwolnieni są tylko ci którzy zechcą wykonać jedną jej kopię wyłącznie dla użytku własnego nastawionego na podnoszenie swojej wiedzy i dotrzymają warunków że wykonanej kopii nie użyją dla jakiegokolwiek działalności przynoszącej dochód czy zawodowej, a także że skopiowaniu poddadzą całą tą broszurkę - włącznie z jej stroną tytułową oraz wszystkimi rozdziałami, tablicami, ilustracjami, itp.

Data najnowszej aktualizacji strony internetowej prezentowanej niniejszą broszurką podana jest powyżej w górnym lewym rogu. (W przypadku dostępu do kilku egzemplarzy tej broszurki rekomendowane jest czytanie egzemplarza o najnowszej dacie aktualizacji!)

Niniejsza broszurka PDF zawiera tekst wskazywanej w jej tytule strony internetowej pióra dra inż. Jana Pająk. Z kolei owe strony są formą szybkiego raportowania czytelnikom wyników badań naukowych uzyskanych przez autora tej broszurki. Ich autor jest świadomy, że badania te i ich wyniki mają unikalny charakter, jako że wcześniej nikt w całym świecie NIE podejmował badań objętych zaprezentowaną tu broszurką. Dlatego idee które broszurka ta prezentuje stanowią intelektualną własność autora tej broszurki. Wszystkie opublikowane tu idee, teorie, wynalazki, rozwiązania, wyjaśnienia, opisy, itp., posiadające wartość dowodową lub dokumentacyjną, są opublikowane tutaj zgodnie ze standardami i wymogami przyjętymi dla publikacji (raportów) naukowych. Szczególna uwaga autora skupiona była przy tym na wymogu odtwarzalności i najpełniejszego udokumentowania źródeł, t.j. aby każdy naukowiec czy hobbysta pragnący zweryfikować lub pogłębić badania autora był w stanie dotrzeć do ich źródeł (jeśli nie noszą one poufnego charakteru), powtórzyć ich przebieg, oraz dojść do tych samych lub podobnych co autor wyników.

Niniejsza broszurka jest kolejną z całego szeregu podobnych do niej broszurek w bezpiecznym formacie PDF, gratisowo oferowanych zainteresowanym czytelnikom za pośrednictwem totaliztycznej strony o nazwie [tekst 11.htm](#) - która upowszechnia PDF wersje najważniejszych i najbardziej poczytnych stron autora. Tematyka tej broszurki jest reprezentowana w najnowszej [monografii \[1/5\]](#) o następujących danych bibliograficznych:

Pająk J.: "Zaawansowane urządzenia magnetyczne", Monografia, 5 wydanie, Wellington, Nowa Zelandia, 2007 rok, w 18 tomach, ISBN 978-1-877458-01-9

Dane kontaktowe autora, ważne w 2013 roku - tj. w przygotowania tej broszurki:

[Dr inż. Jan Pająk](#)

P.O. Box 33250, Petone 5046, NEW ZEALAND

Email: janpajak@gmail.com

Motto: "Jeden człowiek może uczynić różnicę - stań się tym człowiekiem."

Niniejsza strona jest opracowaniem które na konkretnym i sprawdzalnym przez czytelnika materiale dowodowym dokumentuje jak w sposób systematyczny i zamierzony podważana jest wiarygodność autentycznych zdjęć UFO. Co ciekawsze, wszystkie dane wskazują na to, że owo podważanie dokonywane jest w imię dobra ludzkości i w imię podnoszenia naszej wiedzy.

Część #A: Informacje wprowadzające tej strony:

#A1. Jakie są cele tej strony:

Głównym celem niniejszej strony internetowej, oraz materiału dowodowego który z oczywistym ryzykiem osobistym postanowiłem mimo wszystko zaprezentować tutaj czytelnikowi, jest opublikowanie "**naukowego dowodu na fakt nieustannego aczkolwiek skrytego podważania przez samych UFOonautów wiarygodności autentycznych zdjęć UFO**". Prezentacji tego dowodu podjąłem się rozumiejąc ryzyka jakie wprowadzają trudności które przy dzisiejszym klimacie intelektualnym ludzie mają ze zrozumieniem i zaakceptowaniem prawdy. Wszakże prawda typowo odbiega znacząco od tego co się oficjalnie twierdzi i do akceptowania czego większość ludzi nawykła ponieważ jest tym nieustannie bombardowana zarówno przez dzisiejsze systemy edukacyjne, jak i przez większość dzisiejszych oficjalnych publikatorów.

Strona ta posiada także kilka dodatkowych celów. Jednym z nich jest dostarczenie czytelnikowi ilustratywnego materiału dowodowego na realizm "symulowania" na Ziemi sytuacji, jakby nasza planeta była skrycie okupowana przez szatańskich UFOonautów, zaś ludzkość skrycie przez nich eksploatowana. (Wszakże gdyby owo symulowanie skrytej okupacji Ziemi NIE było aż tak realistyczne, wówczas NIE istniałaby potrzeba aby podważać wiarygodność autentycznych zdjęć UFO, ani też nie byłoby potrzeby aby atakować mnie i moje

opracowania aż tak zajadle, jak to czynią UFOnauci - po przykłady tych zajadłych ataków patrz moje prezentacje wylistowane w punkcie #E2 strony o nazwie [faq.pl.htm](#), dla google'owskiego forum o adresie [groups.google.com/group/pl.misc.paranauki](#).) Innym celem ubocznym tej strony jest ujawnienie, że owe ataki dokonywane przez UFOonautów na autentyczne zdjęcia UFO, zawsze opierają się na jakimś tricku i na jakiejś metodzie zwodzenia - który to trick i metoda mogą i powinny być ujawniane i publikowane do wiadomości innych ludzi. Tak nawiasem mówiąc, to owo powszechne używanie przez "symulacje" UFOonautów kłamstw i tricków, czyni z nich nowoczesnych następców dla danych "diabłów" i "Szatana" - także kiedyś symulowanych w sposób podobny jak dzisiaj "symulowane" są UFO i UFOnauci. Tym samym więc ujawnia nam metodę walki z "symulacjami" UFO oraz metodę obrony przez nimi, stwierdzającą że **z "symulacjami" szatańskich UFO i UFOonautów należy walczyć dokładnie tak samo bezpardonowo i z użyciem dokładnie tych samych metod, jak Biblia zaleca nam abyśmy podobnie bezpardonowo i podobnymi metodami walczyli z "diabłami" i z "Szatanem"**. Jeszcze innym celem tej strony jest przypomnienie czytelnikom, że mają oni nieprzerzucalny na nikogo obowiązek moralny aby osobiście bronić siebie, ludzkość i matkę Ziemię przed "symulacjami" UFO i UFOonautów - traktując ich tak samo, jak w dawnych czasach ludzie traktowali "diabłów" i "Szatana".

* * *

Niezwykłością niniejszej strony jest, że pokazuje ona autentyczne zdjęcia wehikułów UFO wykonane przez [samyh UFOonautów](#). Jako takie, zdjęcia te są wysokiej jakości. Wszakże wehikuły UFO specjalnie na nich się ustawiły w wymaganych pozycjach do fotografowania, oraz specjalnie generowały zjawiska jakie "symulacje" tych UFOonautów chciały pokazać i potem podważyć ich autentyczność. W sposób typowy jednak dla zwodzenia UFOonautów, sytuacja przy okazji jakiej UFOnauci wykonali owe zdjęcia, zostało celowo i sprytnie przez nich wybrana w miejscu gdzie ludzie generują podobne słupy światła - tyle że cechujące się odmiennymi atrybutami niż słupy wytwarzane przez UFO, tak aby potem móc stworzyć precedens podważenia autentyczności tych zdjęć wykonanych przez UFOonautów, a tym samym podważyć też autentyczność wszystkich autentycznych zdjęć UFO o podobnych cechach. Ponadto te zdjęcia UFOonautów pokazują ogromnie rzadko fotografowaną przez ludzi sytuację, kiedy wehikuły UFO rzucają na ziemię równiutkie i gładkie słupy światła. (Niestety, już po moim zinterpretowaniu zdjęcie z "Fot. #1b" UFOnauci celowo porozmazywali na wszystkich jego dostępnych kopiach początkowo ogromnie ostre i gładkie powierzchnie tych słupów światła.) To bowiem właśnie takie słupy światła używane są przez UFOonautów aż w kilku odmiennych celach. Najprostszym ich użyciem jest oświetlanie obiektów na Ziemi w celu ich sfotografowania lub dokładniejszego im się przyjrzenia. Bardziej jednak **zaawansowanym użyciem tych samych słupów światła, jest "beaming up" ludzi, zwierząt, oraz wszelkich innych obiektów z powierzchni ziemi na pokład danego wehikułu UFO**. Owo "beaming up" jest tym samym rodzajem zdalnego podnoszenia, który na znanym filmie "Star Trek" był pokazywany wraz z szerego potem powtarzanym powiedzeniem [beam me up Scotty](#). Te same bowiem słupy światła używane są jako swoiste "światłowody" do wysyłania nimi tzw. "promieni podnoszących". Dokładniejszy opis tych "promieni podnoszących" zawarty jest w

podrozdziałach C7.3, H6.2.1, M6, oraz T4 z tomów odpowiednio 2, 4, 10, oraz 14 mojej [monografii \[1/4\]](#). Tutaj jedynie wyjaśnię, że owe "promienie podnoszące" są to światłowody które pozwalają wehikułom UFO oddziaływać na odległość z dowolnymi obiektami fizycznymi, tj. pozwalają aby obiekty te wynosić na pokłady UFO, zestawiać z UFO na ziemię, obracać, manipulować, lewitować, itp. Właśnie z powodu takiego technicznie wysoko zaawansowanego użycia słupów światła uchwyconych na zdjęciach z "Fot. #1", jeszcze jednym istotnym celem tej strony jest pokazanie tych niezwykłych słupów światła zainteresowanym w nich czytelnikom - którzy być może przypadkowo je już widzieli w swoich rzeczywistych obserwacjach UFO.

#A2. Kiedy i co zamotywowało mnie do przygotowania tej strony:

Pod adresem internetowym groups.google.com/group/pl.misc.paranauki działa całe stado UFOonautów podszywających się pod ludzi. Ich zasadniczym celem jest sabotażowanie ludzkiej wiedzy i świadomości poprzez zniechęcanie czytelników owej grupy do rzeczowego potraktowania wszelkich badań spoza obszaru monopolizowanego przez oficjalną naukę ziemską. (W obrębie nauki ziemskiej działa bowiem odmienna paczka wyspecjalizowanych UFOonautów, którzy czynią pewnym aby nauka ta nie wyniosła przypadkiem ludzkości ponad poziom techniczny przy którym skryta okupacja Ziemi przez UFOonautów stałaby się instrumentalnie wykrywalna.) W dniu 25 czerwca 2007 roku jeden z UFOonautów owego stada, działający tam pod pseudonimem "Przemol", wskazał zdjęcie wehikułu UFO które wystawione było w internecie pod adresem baristanet.com/memorialnight.jpg. Zdjęcie to przytaczam poniżej jako fotografię "Fot. #1a". (Wszakże z przykrych doświadczeń przeszłości doskonale nam już wiadomo, że gdybym go tutaj nie przytoczył, wówczas natychmiast po tym jak ludzie by nim się poważnie zainteresowali, zniknęłoby ono z internetu i przestałoby być dostępne dla zainteresowanych badaczy.) Zarówno bowiem samo to zdjęcie, jak i nieczne cele dla osiągnięcia których zostało ono użyte, dostarczyły mi impulsu motywującego przygotowanie niniejszej strony. Powodem jest, że razem ze zdjęciami z "Fot. #2" tej strony, powyższe zdjęcia zostały przewrotnie przygotowane przez UFOonautów jako rodzaj zwodniczej "pułapki" za pośrednictwem której UFOnauci planowali zadać druzgoczący cios próbom użycia autentycznych zdjęć UFO jako dowodów okupacji Ziemi przez szatańskich UFOonautów.



Fot. #1ab: Dwa autentyczne zdjęcia wehikułu UFO który oświetla powierzchnię ziemi słupami światła rzucanymi przez jego pędniki boczne. To właśnie takie słupy światła rzucane na ziemię przez wehikuły UFO, są m.in. używane przez UFOautów do "beam'owania ludzi" z powierzchni ziemi na pokłady UFO - tak jak to jest wyjaśnione w punkcie #A1 tej strony. Oba powyższe zdjęcia zostały zaplanowane przez UFOautów działających na grupie groups.google.com/group/pl.misc.paranauki do użycia jako rodzaje "przynęty" która miała sprowokować wypowiedzi przytakujące. Wypowiedzi te następnie zaplanowane były do miażdżącego podważenia i wyszydzenia przez tych samych UFOautów za pośrednictwem podobnych zdjęć pokazanych poniżej jako "Fot. #2", zaś w dniu 27 czerwca 2007 roku wystawionych w internecie pod adresem outdoors.webshots.com/album/33102596BzNOOI - znaczy zdjęć tym razem pokazujących ziemskie smugi reflektorowe a nie UFO. Poprzez zaś podważenie ewentualnych wypowiedzi przytakujących za pomocą owego "materiału dowodowego" w postaci smug reflektorowych, UFOnauci planowali uzyskać efekt kolejnego zniechęcania czytelników do poważnego przeanalizowania jakichkolwiek autentycznych zdjęć UFO.

Jak to zostanie wykazane w dalszej części niniejszej strony, tego rodzaju działalność zniechęcającą i erodującą ludzką świadomość, UFOnauci prowadzą na Ziemi już od niepamiętnych czasów. Jej wynikiem jest dzisiejsza sytuacja, kiedy niemal każda osoba na Ziemi ogarniana zostaje rodzajem **paranoi** przy wszelkich okazjach gdy tylko usłyszy ona słowo "UFO". W ten sposób UFOnauci mogą bezkarnie kontynuować swoją skrytą okupację, eksploatację i wyniszczanie naszej planety.

Fot. #1a (lewa): Zdjęcie wehikułu UFO które oryginalnie wystawione zostało pod adresem internetowym baristanet.com/memorialnight.jpg i które ciągle było tam dostępne w dniu założenia tej strony, czyli 27 czerwca 2007 roku. (Kliknij na to zdjęcie aby móc oglądnąć jego powiększenie.) Na owym zdjęciu wyraźnie widoczne są dwie smugi niezwykle jasnego światła, które rzucane są przez pędniki boczne wehikułu UFO zawieszonoego w chmurach. Z kolei na

sporym powiększeniu owego zdjęcia widocznych jest pęk 6-ciu dalszych smug jakiegoś bezbarwnego promieniowania (być może np. ultrafioletowego lub podczerwonego), które również rzucają się ku powierzchni Ziemi przez następne pędniki boczne tego wehikułu UFO. Sumaryczna liczba $(n/2)=8$ owych słupów światła wytwarzanych przez wszystkie pędniki boczne tego UFO i rzucają się na Ziemię dowodzi, że wehikuł który je wytwarzał miał co najmniej $n=16$ pędników bocznych, czyli że był on co najmniej typu K5. (Wehikuł UFO typu K5 posiada średnicę zewnętrzną $D=17.56$ metrów, wysokość $H=3.51$ metrów, oraz $n=16$ pędników bocznych.) Wyjaśnienie czym są pędniki UFO i jak one działają zaprezentowane zostało na odrębnej stronie internetowej omawiającej **budowę i działanie statków kosmicznych z napędem magnetycznym**. Słupy światła rzucają się ku ziemi przez pędniki UFO muszą odznaczać się cechami których nie daje się zduplikować w smugach światła od ziemskich reflektorów. Obecność tych cech w słupach z powyższego zdjęcia definitywnie więc dowodzi, że wygenerowane one zostały w pędnikach bocznych UFO z których rzucają się następnie ku ziemi. Opis niektórych z owych cech zawarty został w punkcie #A3 tej strony. Oto kilka ich przykładów dokumentujących, że uchwycone na powyższych zdjęciach słupy światła faktycznie wytwarzane są przez pędniki wehikułu UFO i rzucają się przez te pędniki ku ziemi: (1) na lewym zdjęciu "a" dosyć dobrze widoczna jest podłoga wehikułu UFO którego pędniki rzucają owe słupy światła, (2) słupy tego światła są tej samej średnicy na całej swojej długości, (3) wszystkie te słupy są równoległe do siebie z precyzją nieosiągalną przez ludzkie reflektory, (4) słupy tego światła utrzymują ten sam kolor na całej długości, (5) już po opublikowaniu analiz tego zdjęcia UFO-nauci nagle pozmieniali (poretuszowali) jakimś programem niektóre co bardziej unikalne jego szczegóły zarówno na jego egzemplarzu wystawionym w internecie, jak i na egzemplarzu w moim własnym komputerze - tak aby te unikalne szczegóły przestały się zgadzać z opisami moich analiz tego zdjęcia (np. UFO-nauci rozmazali poprzednio ostre krawędzie poszczególnych słupów światła). Oczywiście, spostrzegawczy czytelnicy którzy porównają powyższe autentyczne zdjęcie potężnych światła UFO rzucających w dół przez pędniki wehikułu UFO, ze zdjęciami słabych ludzkich smug reflektorowych (z "Fot. #2" poniżej) które świecą z ziemi ku górze, bez trudu odnotują też dalsze unikalne cechy odróżniające, które bezbłędnie pozwalają określić co dokładnie wytworzyło dany rodzaj smug światła.

Mam nadzieję, że czytelnik już odnotował **niezwykłość opisywanego tu zdjęcia "Fot. #1a"**. Mianowicie, że w miarę upływu czasu jego jakość techniczna nieustrannie się pogarsza na wszystkich istniejących jego egzemplarzach. Wraz zaś z pogarszaniem się owej jakości, wartość dowodowa tego zdjęcia stopniowo ulega zerodowaniu. Ten nieustanny, aczkolwiek skryty i niemożliwy do udowodnienia, spadek jakości wszystkich kopii tego zdjęcia faktycznie też posiada swoją wartość dowodową. Przykładowo, udowadnia on m.in. że (1) UFO-nauci na codzień używają **wehikułów czasu** i cofają się do przeszłości aby stopniowo psuć jakość tego zdjęcia, (2) zdjęcie to jest autentycznym zdjęciem UFO (w przeciwnym wypadku nie było by potrzeby aby skrycie erodować jego wartość dowodową), (3) skryta okupacja Ziemi przez UFO-nauców jest faktem - bo tylko wówczas UFO-nauci mają istotny cel w tym skrytym psuciu tego zdjęcia.

Fot. #1b (prawa): Zdjęcie wehikułu UFO które oryginalnie wystawione zostało pod adresem internetowym

outdoors.webshots.com/photo/2784507990015111327wuDtVg i które ciągle było tam dostępne w dniu założenia tej strony, czyli 27 czerwca 2007 roku. (Kliknij na to zdjęcie aby móc oglądać jego powiększenie.) Niniejsze zdjęcie prawdopodobnie prezentuje ten sam wehikuł UFO rzucający swymi pędnikami na Ziemię te same słupy światła, co zdjęcie z "Fot. #1a" po lewej stronie. Tyle, że wykonane (pstryknięte) ono zostało przez innego UFOonautę niż zdjęcie z "Fot. #1a". Warto też odnotować drugi silnie jarzący się wehikuł UFO widoczny po prawej stronie wehikułu UFO rzucającego słupy światła. Ten drugi wehikuł UFO posiada typowy kształt "UFO Adamskiego", czyli wehikułu UFO zawisającego w pozycji stojącej i otoczonego jarzącą się chmurą powietrza formującą tzw. "jonowy obraz wiru magnetycznego" - po szczegóły patrz opisy z tomu 3 mojej najnowszej [monografii \[1/5\]](#), lub nieco starszej [monografii \[1/4\]](#).

* * *

Zauważ że można zobaczyć **powiększenie** każdej fotografii z niniejszej strony internetowej, poprzez zwykłe **kliknięcie** na tą fotografię. Ponadto większość wyszukiwarek jakie obecnie są w użyciu, włączając w to także popularny "Internet Explorer", pozwala również na **załadowanie** każdej ilustracji do swojego własnego komputera, gdzie można jej się do woli przyglądać, gdzie daje się ją zredukować lub powiększać, a także drukować, za pomocą posiadanego przez siebie software graficznego.

#A3. Dlaczego strona ta powstała:

Motto: *"Oстрым mieczem uczynił me usta, w cieniu swej ręki mnie ukrył. Uczynił ze mnie strzałę zaostrzoną, utaił mnie w swoim kołczanie."* (Biblia, Księga Izajasza, 49:2)

Kiedy w dniu 25 czerwca 2007 roku przeglądając wpisy do google'owskiej grupy dyskusyjnej pl.misc.paranauki/browse_thread/thread/0738aa0842b80047/5cf0d4cc6892e4ce#5cf0d4cc6892e4ce natknąłem się na owo interesujące zdjęcie UFO pokazane powyżej jako "Fot. #1a", zdecydowałem się wpisać dla czytelników owej grupy naukową interpretację co dokładnie zdjęcie to przedstawia. Jednak po wpisaniu owej informacji natychmiast zostałem zaatakowany przez ową sferę UFOonautów którzy przygotowali to zdjęcie właśnie jako rodzaj ichniej "pułapki" nastawionej na wyperswadowanie czytającym wypowiedzi z owej grupy aby nie traktowali poważnie żadnych zdjęć UFO. W owym ataku, UFOnauca starali się mi wmówić, że zdjęcie to przedstawia smugi światła rzucanie z ziemi ku niebu przez ludzkie reflektory. Jako rzekomego "dowodu" na fakt że jakoby są to smugi reflektorowe a nie wehikuł UFO, UFOnauca ci użyli innej grupy zdjęć, które już wcześniej ktoś dla nich wystawił w internecie. Przykłady owych innych zdjęć pokazane są na "Fot. #2" z niniejszej strony, zaś pełna strona owych zdjęć w dniu 27 czerwca 2007 ciągle mogła być oglądnęta pod adresem www.webshots.com/search?query=Towers+Of+Light+%2f+WTC. Faktycznie też owe zdjęcia z "Fot. #2" prezentują smugi reflektorowe, które rzucone są z ziemi ku niebu. Łatwo to zresztą odnotować po atrybutach tychże smug, np. po

fakcie, że (1) smugi te poszerzają swoją średnicę w miarę oddalania się od ziemi, czy też po fakcie że (2) ich intensywność i kolor szybko się zmienia w miarę oddalania się od ziemi.

Po sposobie na jaki UFOnauci mnie zaatakowali, oraz po rodzajach rzekomego "materiału dowodowego" jaki używali oni w swoich argumentacjach, zrozumiałem że cała sprawa wystawienia owego zdjęcia w internecie została przez nich z góry pracowicie przygotowana jako rodzaj "pułapki". Pułapka ta przypomniała mi też jeszcze inną podobną "pułapkę" w jaką już raz UFOnauci mnie wprowadzili około 2005 roku, a jaka też używała na przemian autentycznego zdjęcia UFO, oraz niezręcznego fałszerstwa rzekomego zdjęcia UFO. (Tamtą poprzednią "pułapkę" z około 2005 roku opisałem dokładniej w punkcie #C1 tej strony.) Z kolei po zrozumieniu że była to z góry przygotowana zręczna pułapka UFOonautów, uświadomiłem sobie że UFOnauci nie używaliby aż tak pracochłonnej pułapki, gdyby nie była ona fragmentem jakiegoś ich większego planu działania. W ten sposób zrozumiałem, że owe wystawione przez nich zdjęcia, jakie naukowo dokumentuję na niniejszej stronie internetowej, faktycznie są jedynie małym fragmentem bardzo szerokiego planu podważania w umysłach ludzi wiarygodności autentycznych zdjęć UFO.

Będąc naukowcem z powołania, po natknięciu się na ów pracowity plan UFOonautów aby nieustannie podważać wiarygodność autentycznych zdjęć UFO, oraz mając w ręku faktyczne dowody iż plan ten jest konsekwentnie realizowany na Ziemi (dowodami tymi są zdjęcia pokazane na niniejszej stronie), niniejszym poczuwam się w obowiązku aby plan ten zdamaskować reszcie ludzi. I to bez względu na nieprzyjemne dla mnie konsekwencje, które owo demaskowanie z całą pewnością ściągnie na moją głowę z rąk UFOonautów którzy bez przerwy dają mi odczuć dowody swojej mściwości. (Część z tych dowodów mściwości UFOonautów opisałem już m.in. w punkcie #A4 strony o [Wszewilkach naszego jutra](#). Kolejny zaś z owych dowodów ich mściwości ukazał się niemal natychmiast we wpisie spod adresu groups.google.com/group/pl.misc.paranauki/browse_thread/thread/d03ca41d5e60db8d/eb9e8b4e061c7de7#eb9e8b4e061c7de7.) Niniejsza strona jest moim obecnym wkładem w owo demaskowanie.

Część #B: Jakiej dokładnie metody UFOnauci użyli dla podważenia wiarygodności udokumentowanych tutaj zdjęć UFO:

#B1. Na czym polega "pułapka" UFOonautów za pośrednictwem której

powtarzalnie zniechęcają oni ludzi do rzeczowego potraktowania zdjęć UFO:

Owa "pułapka" UFOonautów jest bardzo prosta. Mianowicie wykonują oni dwa przeciwstawne zdjęcia lub dwie serie podobnych do siebie zdjęć. Jedno z nich jest autentycznym zdjęciem UFO. Drugie zaś jest niezdarną fabrykacją która pretenduje że jest zdjęciem UFO. Oba te zdjęcia, lub obie te serie, albo prezentują dokładnie to samo tło, albo ujmują bardzo podobne do siebie sytuacje, albo też są wykonane przez tego samego fotografującego (którym może nawet być agent UFOonautów operujący na Ziemi, czyli tzw. podmieniec-UFOnauta - wszakże UFOnauci wyglądają identycznie do ludzi, mogą więc podszywać się pod ludzi wcale przez nas nie zostając rozpoznani). Doskonałymi przykładami obu tych kategorii zdjęć są właśnie zdjęcia z "Fot. #1" oraz "Fot. #2" tej strony, w których przykłady z "Fot. #1" pokazują autentyczne zdjęcia UFO, zaś te z "Fot. #2" pokazują to samo tło jednak wcale nie są zdjęciami UFO. Następnie podmieńcy-UFOnauci prezentują ludziom naprzemian oba te zdjęcia, tak aby ludzie nie mogli się zorientować które jest którym. Poprzez zaś publiczne zdemaskowanie owej łatwej do zdemaskowania fabrykacji, zniechęcają oni ludzi do rozważenia zasadności bardzo do niej podobnego autentycznego zdjęcia UFO.

#B2. Jak UFOnauci urzeczywistnili ową "pułapkę" za pomocą zdjęć udokumentowanych na "Fot. #1" i "Fot. #2" z tej strony:

Najprawdopodobniej podmieńcy-UFOnauci którzy do dzisiaj bezkarnie operują wśród ludzi (na przekór że niektórych z nich wskazuję i nazywam w punkcie #B5 tej strony) najpierw wypatrzyli w internecie serię zdjęć smug reflektorowych pokazanych m.in. na stronie outdoors.webshots.com/album/33102596BzNOOI. Reprezentatywne przykłady tych zdjęć pokazuję poniżej na fotografiach z "Fot. #2". Następnie UFOnauci ci zawołali jeden ze swoich wehikułów UFO, aby ten ustawił się dokładnie w tym samym miejscu gdzie owe reflektory zostały sfotografowane, oraz aby rzucił on na ziemię podobne smugi światła jak owe smugi z reflektorów. W końcu owi podmieńcy-UFOnauci pracownicy sfotografowali swój wehikuł UFO i wystawili w internecie również autentyczne zdjęcia owego wehikułu UFO. Co dalej się stało to już opisałem w punkcie #A3 tej strony.



Fot. #2ab: Przykłady zdjęć smug reflektorowych które sfotografowane zostały w tym samym obszarze Nowego Jorku i na tym samym tle, co obszar i tło pokazane na zdjęciach "Fot. #1 z tej strony. Odnotuj że smugi rzucone przez ludzkie reflektory ulegają coraz większemu rozpraszaniu w miarę jak oddalają się od źródła światła (reflektorów) które je wytwarza - co jednak NIE ma miejsca w smugach wytwarzanych i rzuconych przez UFO.

Stado UFOonautów działających na grupie groups.google.com/group/pl.misc.paranauki zamierzało wykorzystać owe zdjęcia jako rodzaj "dowodów" które miały dopomóc w zmasakrowaniu opinii tych odważnych co pozytywnie wyrażą się o autentycznych zdjęciach UFO pokazanych poprzednio jako "Fot. #1" z tej strony.

W dniu 27 czerwca 2007 roku powyższe zdjęcia, wraz z całym szeregiem innych do nich podobnych, wystawione były do oglądania w internecie pod adresem outdoors.webshots.com/album/33102596BzNOOI. Z poprzednich jednak przykrych doświadczeń jest mi doskonale wiadomo, że natychmiast po tym jak wskażę owe zdjęcia w naukowym dowodzeniu demaskującym okupację Ziemi przez UFO (zaprezentowanym na niniejszej stronie), zdjęcia te natychmiast zostaną przez UFOonautów albo zasabotażowane, albo też usunęte. Stąd staną się niedostępne w ich oryginalnej lokacji. Dlatego dla naukowej wiarygodności dowodzenia zaprezentowanego na tej stronie, zabezpieczyłem oba powyższe zdjęcia przed ich wydeletowaniem lub usunięciem z ich oryginalnej lokacji. Jednocześnie jednak przypominam czytającym, że prawa copyright do owych zdjęć należą do ich oryginalnych właścicieli.

Fot. #2a (lewa): Zdjęcie dwóch smug reflektorowych które oryginalnie wystawione zostało pod adresem internetowym outdoors.webshots.com/photo/1034414084015111327sUJsGN, i które ciągle było tam dostępne w dniu założenia tej strony, czyli 27 czerwca 2007 roku.

Fot. #2b (prawa): Zdjęcie dwóch smug reflektorowych które oryginalnie wystawione zostało pod adresem internetowym outdoors.webshots.com/photo/1033102948015111327ZFITuS, i które ciągle było tam dostępne w dniu założenia tej strony, czyli 27 czerwca 2007 roku.

#B3. Co dokładnie przedstawia sobą zdjęcia z "Fot. #1a" oraz z "Fot. #2":

Oba zdjęcia z "Fot. #1" pokazują smugi światła które wytwarzane są w pędnikach bocznych wehikułu UFO ukrywającego się w chmurach, oraz następnie rzucone są z tych pędników UFO na ziemię. Aczkolwiek wehikuł UFO który wytwarza te smugi światła ukrywa się w chmurze przed wzrokiem ludzkim, jego tam obecność jest wyraźnie widoczna po całym szeregu efektów jakie on sobą wzbudza. Na powiększeniu zdjęcia z "Fot. #1a" widać nawet zarysy tego wehikułu UFO oraz jego pędników bocznych. Natomiast zdjęcia z "Fot. #2" pokazują smugi światła rzuconego w kierunku nieba przez reflektory ludzkiego wykonania ustawione na ziemi.

* * *

Zdjęcie z "Fot. #1a" wcale nie jest jedynym znanym autentycznym zdjęciem UFO, które pokazuje wehikuł UFO jakiego pędniki rzucają na ziemię smugi silnego światła. Światło to jest aż tak silne, że wcale ono nie zanika w miarę swego oddalania się od źródła - tak jak to czyni światło z ziemskich reflektorów. Faktycznie to znana jest już spora liczba takich właśnie autentycznych zdjęć. Owe zaś dowody zdjęciowe wspierane są dodatkowo raportami opisowymi ludzi którzy naocznie widzieli takie słupy światła rzucone na ziemię przez dobrze zidentyfikowane wehikuły UFO. Kolejny przykład autentycznego zdjęcia UFO rzucającego takie słupy światła pokazuję poniżej na ilustracji "Fot. #4". Ciekawostką tego zdjęcia jest, że na jego odbitkach dobrej jakości wyraźnie widoczny jest wehikuł UFO którego pędniki rzucają owe wiązki światła. (Odnotuj że wyjaśnienia jak pędniki owych wehikułów UFO generują sobą światło zawarłem w punkcie #B4 poniżej.)



Fot. #3: Oto jeszcze jedno autentyczne zdjęcie wehikułu UFO, pokazujące smugi światła rzucanego ku ziemi przez pędniki wehikułu UFO. W [monografii \[1/4\]](#) publikowane jest ono na "rys. P17" z tomu 13.

Powyższa fotografia pokazuje nocne zdjęcie wehikułu UFO opublikowane na stronie 48 książki [7P2] pióra Allan'a Hendry (Foreword by J. Allen Hynek): "The UFO Handbook", Sphere Books Limited, London, England, 1980. Analiza tego zdjęcia wykazuje że jest to UFO typu K3 posiadające osiem pędników bocznych i jeden pędnik główny (w sumie 9 pędników) - czyli dokładnie takie same UFO jak to pokazane poniżej na rysunku "Fot. #4". (Na ten właśnie typ (K3) UFO wskazuje proporcja średnic poszczególnych wiązek światła do średnicy całego wehikułu i proporcja wzajemnych odległości pomiędzy nimi.) Z każdego z pędników tego UFO rzucana jest w dół idealnie równoległa wiązka światła. Z powodu tak doskonałej równoległości, wymiary każdej wiązki są odtworzeniem wymiarów pędnika jaki ją wytwarza. W ten sposób formowany jest pęk równoległych wiązek światła jakie oświetlają okrągły obszar leżący dokładnie pod tym UFO. Indywidualne wiązki składowe tego pęku są wyraźnie widoczne dzięki niezwyklej podłużnej stratyfikacji (rozwarstwieniu) całej smugi światła wytwarzanego łącznie przez wszystkie pędniki owego UFO.

Kolejnym interesującym aspektem tego zdjęcia, na jakie chciałbym zwrócić czytelnikowi uwagę, to fakt że światło pojawia się dopiero w odległości około czterech średnic wehikułu od jego podstawy, oraz że punkty pojawienia się poszczególnych wiązek odzwierciedlają parabolę zaginania się obwodów magnetycznych wehikułu pod jego podstawą (np. patrz też rysunek F24 w [1/4]). To zaś potwierdza zdolność silnego pola magnetycznego UFO do formowania soczewki magnetycznej która "ukrywa" przed wzrokiem lub obiektywem postronnego obserwatora obraz wszystkiego co soczewką tą zostało przysłonięte.

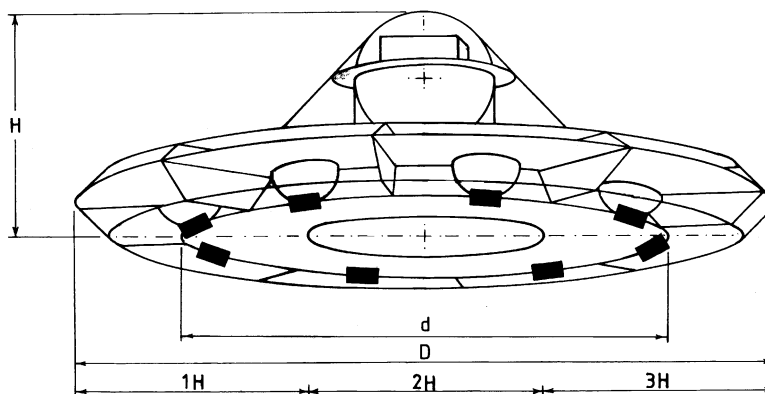
#B4. W jaki sposób pędniki UFO (a także naszego ziemskiego magnokraftu) generują sobą światło rzucane potem przez nie na ziemię:

W podrozdziale F1.3 z tomu 3 [monografii \[1/4\]](#) wyjaśniana jest zasada na jakiej pędniki UFO oraz pędniki ziemskiego magnokraftu zamieniane mogą być w reflektory rzucające na ziemię skoncentrowane wiązki światła. W zasadzie tej istotną rolę odgrywa urządzenie zwane [komora oscylacyjna](#), które w pędnikach UFO generuje potężne pole magnetyczne. (Każdy pędnik UFO zawiera w sobie dwie takie "komory oscylacyjne" wstawione jedna we wnętrze drugiej - formując w ten sposób precyzyjnie sterowalną konfigurację zwaną **kapsuła dwukomorowa**.) Oto więc zaczerpnięty z F1.3 w [1/4] opis sposobu działania pędników UFO jako reflektorów świetlnych, cytując:

Wiadomo z fizyki, że niektóre substancje - jeśli poddać je warunkom zbliżonym do tych panujących we wnętrzu komory oscylacyjnej (tj. bombardowania jonami o wysokiej energii, oddziaływania silnego pulsującego pola magnetycznego), wydzielają będą silne światło. Stąd, jeśli do komory oscylacyjnej dobudowane zostanie urządzenie, które na odpowiedni sygnał sterujący albo wsunie w środek komory w zasięg jej rotujących iskier pręt z takiej właśnie substancji, albo też zapełni komorę oparami owej substancji, komora oscylacyjna przekształci się w urządzenie do wytwarzania światła podobne do reflektorów naszych dzisiejszych samochodów. (Funkcję lustra odbijającego i koncentrującego promienie takiego reflektora wypełniał będzie strumień krążący kapsuły dwukomorowej której komora wytwarzająca światło jest częścią składową - patrz podrozdział C7.1 z [1/4].) Ta zdolność pędnika magnetycznego łączy więc w sobie funkcję żarówki z funkcją całej latarki. Powoduje ona wydzielanie z pędnika skoncentrowanego słupa światła w kierunku w którym zwrócony jest wylot danego pędnika. Jako, że zdolność ta może okazać się szczególnie użyteczna podczas lądowań UFO lub magnokraftów, podczas lotów tych wehikułów na niewielkich wysokościach, a także dla poszukiwań czegoś na powierzchni ziemi podczas nocnych lotów, wszystkie pędniki UFO i magnokraftów zaopatrywane są w ową modyfikację.

UFO oraz magnokrafty mogą zapalić tylko jeden ze swoich pędników i użyć go w roli reflektora, lub jednocześnie zajarzyć dowolną liczbę takich światel aż do liczby posiadanych przez siebie pędników. Kierunek w jakim wehikuły te wysyłają swoje słupy światła nie może być zmieniony bez uprzedniej zmiany kąta nachylenia danego pędnika lub też zmiany kąta nachylenia całego wehikułu. Stąd kiedy więcej niż jeden pędnik jest użyty w takim przeznaczeniu, postronni obserwatorzy zobaczyć powinni całą grupę niemal równoległych kolumn światła opadających w dół z tego samego wehikułu. Punkty zaczepienia tych kolumn odpowiadały będą rozmieszczeniu poszczególnych pędników w układzie napędowym UFO lub magnokraftu.

Warto odnotować, że na rysunku "Fot. #4" poniżej, pędniki boczne oznaczone są jako owe kuliste urządzenia osadzone w równych od siebie odległościach naokoło obwodu wehikułu UFO.



Fot. #4: Oto rysunek wehikułu UFO (i magnokraftu) typu K3, który w [monografii \[1/4\]](#) publikowany jest na "rys. F20" z tomu 3. Pokazuje on położenie pędników w wehikule UFO (i w magnokracie) typu K3. Dlatego ilustruje on relatywnie dobrze jak formowane są owe słupy światła widoczne na zdjęciu UFO z "Fot. #1a" - gdzie rzucane są one ku ziemi przez pędniki wehikułu UFO najprawdopodobniej nieco większego typu K5.

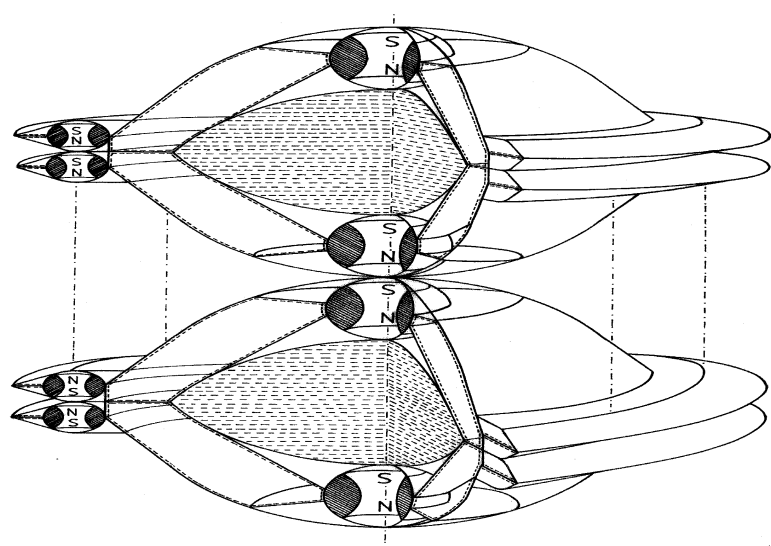
Pędnikami bocznymi w pokazanym powyżej wehikule są owe kuliste urządzenia porozmieszczane w równych od siebie odstępach na obwodzie tego statku latającego. Natomiast pędnik główny jest owo kuliste urządzenie zamontowane w kopule z samego centrum tego wehikułu. Ponieważ każdy pędnik wyrzuca z siebie wiązkę ogromnie silnego pola magnetycznego, typowo na jego wylocie następuje jonizacja powietrza która na powyższym rysunku oznaczona jest zaczernionymi kwadratami. Pod pędnikiem głównym owa jonizacja może być tak silna że formuje ona ową jarzącą się chmurę widoczną pod UFO z "Fot. #1".

Na powyższym rysunku zostało też wyjaśnione jak najłatwiej rozpoznać typ UFO - jeśli ma się zdjęcie z pełnymi zarysami tego wehikułu. Typ ten bowiem jest opisywany przez współczynnik "krotności" oznaczany przez $K=D/H$. Ponieważ na powyższym rysunku średnica tego wehikułu "D" jest trzy razy większa niż wysokość tego wehikułu "H", wartość tego współczynnika wynosi $K=3H/H=3$, czyli jest to wehikuł typu K3. Znając zaś typ wehikułu, wszystkie jego pozostałe wymiary i dane można sobie odczytać z Tabeli F1 w tomie 3 [monografii \[1/4\]](#).

Część #C: Jeszcze inne przykłady tej samej metody podważania przez UFOonautów wiarygodności autentycznych zdjęć UFO:

#C1. Mój własny przypadek z około 2005 roku:

Około 2005 roku ja sam już raz wpadłem w "pułapkę" zastawioną na mnie przez UFOonautów. Pułapka ta była niemal identyczna do tej opisanej poprzednio w częściach A i B niniejszej strony. Mianowicie, UFOnauci przysłali mi wówczas do naukowego zinterpretowania autentyczną fotografię UFO. (Ja zachowałem w swoim komputerze owo zdjęcie oraz wszelki materiał dowodowy z nim związany. Jak jednak się okazało, "zapobiegliwi" UFOnauci przezornie wydeletowali mi owo zdjęcie z mojego komputera - nie mogę go więc tutaj pokazać. Agenci UFOonautów powprowadzali bowiem do naszych komputerów sekretną tzw. "pętlę sabotażową" opisaną dokładniej na odrębnej stronie o nazwie [sabotaże](#). Pętla ta pozwala im dokonywać dowolnych sabotaży w naszych komputerach, włączając w to deletowanie z nich materiałów jakie UFOnauciom są nie na rękę. Na szczęście ja mam jeszcze jedno autentyczne zdjęcie UFO, które jest bardzo podobne do owego zdjęcia jakie UFOnauci użyli wówczas na mnie w funkcji pułapki. Owo inne ale bardzo podobne zdjęcie pokazuję poniżej na "Fot. #5" aby uzmysłowić czytelnikowi że faktycznie to wogóle nie było możliwym aby jakiś ziemski "nieuk" przypadkowo sfabrykował takie zdjęcie.) Zdjęcie przysłane mi wówczas przez UFOonautów do zinterpretowania pokazywało tzw. konfigurację semizespoloną sprzęgniętą z dwóch kompleksów kulistych UFO - sfotografowaną przez okno jak zawisała ona ponad drzewami pobliskiego lasu. Na jej autentyczność wskazywało aż cały szereg cech tej konfiguracji, oraz aż kilka efektów fizykalnych które te wehikuły UFO wzbudzały sobą w leżącym pod nimi lesie. (Zupełnie nie jest możliwe aby podrabiacze-nieuki byli w stanie sfabrykować takie cechy i efekty.) Kiedy jednak zdjęcie to zinterpretowałem, UFOnauci opublikowali moją interpretację wraz z innym już swoim własnym zdjęciem - które jednak było tylko niezdarnie sfabrykowaną podobizną tamtego oryginalnego zdjęcia UFO jakie ja interpretowałem. Mianowicie na owej fabrykacji sfotografowali oni niezdarną podobiznę tego UFO wyciętą z papieru i przyklejoną do szyby okiennej. Twierdzili też w swojej publikacji, że ja zinterpretowałem ową fabrykację, a nie autentyczne zdjęcie UFO. Dla tych więc ich czytelników, którzy byli zbyt leniwi aby skontaktować się ze mną i poznać oryginalne zdjęcie UFO które ja faktycznie zinterpretowałem, owa "pułapka" UFOnauców stała się efektywnym czynnikiem zniechęcającym do dalszego interesowania się naukowymi interpretacjami autentycznych zdjęć UFO. Podobnie zresztą dla tych leniwych czytelników grupy groups.google.com/group/pl.misc.paranauki którzy też nie pofatygują się aby zaglądnąć na niniejszą stronę internetową, to co UFOnauci wypiszą na forum owej grupy też może wydawać się logiczne i prawdopodobne.



Fot. #5ab: Ilustracja która uświadamia jakiego rodzaju tricku użyli UFO-nauci około 2005 roku aby wprowadzić mnie wówczas w pułapkę poprzez danie mi do zinterpretowania autentyczne zdjęcie UFO podobne do zdjęcia pokazanego w części "#5a" powyżej, potem zaś opublikowanie w internecie oszczerstwa że zinterpretowałem bardzo niezręcznie sfabrykowaną podobiznę UFO z tego zdjęcia przyklejoną do szyby. Nawet pobieżne oglądnięcie konfiguracji wehikułów UFO pokazanej na powyższej ilustracji ujawnia, że trzeba albo (1) być UFO-naucą, albo też (2) trzeba doskonale znać moje teorie, aby wogóle wiedzieć że taka konfiguracja UFO istnieje i że wehikuły UFO są w stanie ją formować. (Ponieważ zaś żaden człowiek który miał motywację i cierpliwość aby zapoznać się szczegółowo z wynikami moich badań nie posunąłby się do podrabiania zdjęć UFO, jedynymi którzy podrobienia tego mogli dokonać byli sami UFO-nauci.) Wszakże zwykli oszuści-nieuki którzy typowo fabrykują zdjęcia UFO nie mają nawet pojęcia że tego typu konfiguracje UFO istnieją oraz że UFO mogą je formować. Na dodatek do tego, owa konfiguracja formuje cały szereg unikalnych dla niej zjawisk, które były widoczne na zdjęciu wysłanym mi przez UFO-nauców do zaopiniowania, a których zwykli fabrykanci zdjęć nie byłiby w stanie podrobić.

Powyższą ilustrację przytaczam tutaj, bo oryginalne zdjęcie UFO które wówczas interpretowałem naukowo UFO-nauci cichcem wydeletowali mi z komputera. Na przekór bowiem że doskonale pamiętam iż to istotne zdjęcie oraz związaną z nim dokumentację zachowałem w swoim komputerze dla późniejszego wykorzystania, obecnie ich już brakuje w moim komputerze. Jednocześnie też jest już powszechnie wiadomym, UFO-naucy nie sprawia żadnej trudności wydeletowanie czegokolwiek z czyjegokolwiek komputera, lub dokonanie dowolnego sabotażu w ludzkich komputerach. Powodem jest, że ich agenci na Ziemi, przez folklor ludowy nazywani **podmieńcami**, powprowadzali do mikroprocesorów używanych w naszych komputerach specjalne sekretne obwody logiczne zwane "pętlą sabotażową". Obwody te opisane są dokładniej na odrębnej stronie internetowej o nazwie **sabotaże**. Owa "pętla sabotażowa" pozwala każdemu wehikułowi UFO jaki znajduje się w pobliżu danego komputera całkowicie przejąć kontrolę nad owym komputerem i realizować w owym komputerze to co UFO-nauci zechcą, a nie to co ziemski użytkownik tego komputera stara się uczynić. W ten sposób UFO-nauci mogą deletować lub zmieniać dowolne pliki zawarte w danym komputerze, wprowadzać do każdego

komputera wirusy kiedy tylko przyjdzie im na to ochota, zepsuć komputer w dowolnej chwili, uniemożliwić zadziałanie komputera w niewygodnym dla nich czasie, oraz praktycznie dokonywać każdego rodzaju komputerowego sabotażu jaki UFOnauci tylko zechcą.

Fot. #5a (lewa): Autentyczne zdjęcie dosyć skomplikowanej konfiguracji semizespolonej ufomowanej z czterech wehikułów UFO typu K6. Konfiguracja ta jest zbyt skomplikowana aby zwykli podrabiacze-nieuki wogóle wiedzieli o jej istnieniu. Ponadto formuje ona cały szereg unikalnych zjawisk, które obeznanemu z nimi badaczowi łatwo rzucają się w oczy. Przykładowo formuje ona dobrze widoczną na powyższym zdjęciu tzw. "soczewkę magnetyczną".

Oryginalnie zdjęcie to zaprezentowane zostało i omówione na "rys. P13" z [monografii \[1/4\]](#). Jest to tzw. "Oregon UFO". Obiekt ten został sfotografowany przez konsultanta biochemii z tytułem Ph.D. Zawisał on nieruchomo ponad lasem na przełęczy Willamette Pass, Północny Oregon, USA, dnia 22 listopada 1966 roku - patrz trzy książki powołujące się na tą fotografię w podrozdziale P2.16 z tomu 13 monografii [1/4], mianowicie [1P2] strona 84, [4P2] strona 114, [6P2] strona 114. Ów obiekt UFO reprezentuje semi-zespoloną konfigurację uformowaną z dwóch kompleksów kulistych UFO typu K6, sprzęgniętych ze sobą swoimi kulistymi kopułami - patrz też rysunek P9 w [1/4]. Końcowy kształt owej konfiguracji odpowiada kształtowi zestawu magnokraftów w monografii [1/4] pokazanego na rysunku F9 "b" (tu zaś pokazanego w części "b"), tyle że nieco rozmytemu z powodu działania soczewki magnetycznej formowanej przez wydatek pędników bocznych posprzęganych ze sobą wehikułów UFO.

Fot. #5b (prawa): Rysunek F9 z [monografii \[1/4\]](#). Ilustruje on jak taka konfiguracja semizespolona jest uformowana z czterech dyskoidalnych wehikułów. Dwie pary takich wehikułów magnetycznie przywierają do siebie swymi podłogami, w ten sposób formując dwa kompleksy kuliste. Następne oba te kompleksy łączone są magnetycznie ze sobą, formując całą konfigurację semizespoloną. Na powyższym rysunku celowo pokazano wykrój lewej ćwiartki z pokazanych tam normalnie całkowicie dyskoidalnych wehikułów, tak aby wykrój ów zilustrował jak bieguny magnetyczne z pędników poszczególnych wehikułów współpracują ze sobą. Obszar na tym rysunku zaznaczony jako zawierający "płyn" faktycznie wypełniony jest galaretowatą substancją która opisana jest pod nazwą "anielskie włosy" na odrębnej stronie o [dowodach działalności UFO na Ziemi](#). Po rozłączeniu owej konfiguracji owa galareta opada na Ziemię, zaś ludzie czasami mogą ją spotkać porzuconą w lasach i na polach. Warto tu też podkreślić, że jedynie sami UFOnauci, oraz ci nieliczni badacze którzy mieli motywację i cierpliwość aby dokładnie poznali moje monografie naukowe, mają jakieś pojęcie że takie konfiguracje UFO wogóle istnieją. Natomiast ludzcy "nieucy-fabrykanci zdjęć UFO" jako reguła są ignorantami. Nie mogliby więc wiedzieć o istnieniu takiej konfiguracji UFO.

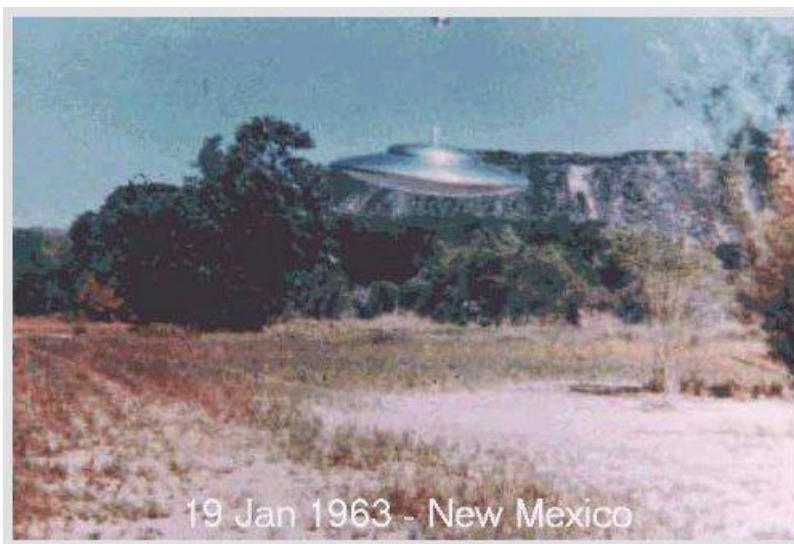
#C2. Przypadek kompleksu kulistego UFO typu K7 z 1963 roku:

W dniu 16 czerwca 1963 roku niejaki [Paul'a Villa](#) z Albuquerque, New Mexico, USA, wykonał całą serię kolorowych zdjęć UFO lecących na niewielkiej wysokości. Jedno ze zdjęć owej serii publikuję poniżej na "Fot. #6a". Seria ta upowszechniła się po świecie oddając w ręce zwolenników i badaczy UFO wartościowy materiał dowodowy oraz rodzaj potężnej broni ilustracyjnej.

Najlepsza reprodukcja zdjęć Paul'a Villa opublikowana była w jednym z wcześniejszych wydań OMNI (najprawdopodobniej z 1979 roku). Niektóre z tych fotografii były też zreprodukowane w czasopiśmie [1S1.1] "The Unexplained", Vol 1, No 1, 1980, strona 10 (w kolorze); oraz w kilku książkach - np. tych powoływanych w monografii [1/4] pod numerami [2S1.1] strona 210 i [3S1.1] strony 110-111. Pokazane na nich UFO stanowi konfigurację niezespoloną utworzoną z dwóch wehikułów typu K7, jakich sposób sprzegania wyjaśniony został w częściach (a) i (b) rysunku S1 z [1/4]. Zarysy dolnego wehikułu, lecącego w pozycji odwróconej, zawinięte zostały polem soczewki magnetycznej, stąd można je zobaczyć tylko częściowo. Na wysokiej jakości reprodukcjach tych zdjęć z owej serii które uchwyciły oba wehikuły UFO w widoku z boku, doskonale jest widoczny przedni rząd jedenastu tzw. "czarnych belek" łączących wyloty pędników bocznych dolnego i górnego wehikułu UFO typu K7. Kształt tych "czarnych belek" niestety jest trudny do określenia na tych zdjęciach. Jednakże naoczni świadkowie tego typu połączeń, dla UFO pierwszej generacji opisali ten kształt jako kwadratowy w przekroju poprzecznym (patrz podrozdział S1.1 z [1/4]). Dla UFO drugiej generacji owe "czarne belki" są ośmioboczne, zaś dla UFO trzeciej generacji są one aż16-boczne.

Po opublikowaniu zdjęć Paul'a Villa UFOnauci mieli nie lada orzech do zgryzienia - jak zneutralizować wartość dowodową tychże zdjęć. Wpadli więc na iście szatański pomysł. Mianowicie, cofnęli jego czas do tyłu używając swoich [wehikułów czasu](#), następnie zaś za pośrednictwem telepatycznej i hipnotycznej manipulacji nakłonili późniejszego autora tych zdjęć aby dla sławy i pieniędzy sfabrykował jedno zdjęcie UFO. Potem zaś udowodnili naukowo za pośrednictwem swoich agentów z grona oficjalnej nauki, że owo sfabrykowane zdjęcie jest faktycznie fabrykacją, a nie autentycznym zdjęciem UFO. Owo sfabrykowane zdjęcie Paul'a Villa pokazane jest w "Fot. #6b". Po ogłoszeniu zaś faktu że ów człowiek fabrykuje zdjęcia UFO, oczywiście wszystkie zdjęcia UFO które on wykonał dla zwykłych ludzi przestały być wiarygodne.

W obliczu faktu że tamten trick z Paulem Villa tak doskonale UFOnaucy się udał, zaczęli oni stosować ten sam trick na coraz większą skalę. Jednak polskie przysłowie stwierdza, że **"tak długo dzban wodę nosi aż mu się ucho nie urwie"**. Podczas kolejnego zastosowania tego samego podpuszczającego tricku w odniesieniu do autora niniejszej strony, trick ten został naukowo udokumentowany, zaś wynikiem owej dokumentacji jest niniejsza demaskująca go strona. Ponieważ tym razem byłem już świadomy że UFOnauci pozbawią mnie materiału dokumentującego ich trick jeśli tylko dam im wystarczająco dużo czasu (tak jak UFOnauci to uczynili z dowodami ich "pułapki" omówionej w punkcie #C1 powyżej), tym razem nie zwlekałem i niniejszą stronę wraz z jej materiałem dowodowym opublikowałem i rozprzestrzeniłem na cały szereg komputerów niemal natychmiast po tym jak ów materiał dowodowy wpadł w moje ręce.



Fot. #6ab: Przykłady zdjęć dokumentujących, że dokładnie tą samą "pułapkę" i "podpuszczający trick" co na autorze niniejszej strony, UFOanci używają już na innych ludziach już od dziesiątków lat. Powyższe zdjęcia ilustrują użycie już we 1963 roku wersji tej samej "pułapki" na autorze autentycznych zdjęć UFO o nazwisku Paul Villa.

Fot. #6a (lewa): Zdjęcie tzw. "kompleksu niezespalonego" uformowanego z dwóch wehikułów UFO typu K7, lecących w trybie działania zwanym "trybem bijącym" a opisanym w podrozdziale F10.2 z tomu 3 [monografii \[1/4\]](#).

Niezwykłością powyższego zdjęcia jest że już po jego zeskanowaniu, UFOanci "włamali" się do mojego komputera i dokonali na nim bardzo niezgrabnego i wyraźnie widocznego już z daleka jego retuszowania w okolicach wehikułu UFO. Ponieważ nie posiadam już książki z jakiej zeskanowałem zdjęcia z owej autentycznej serii pstrykniętej przez Paul'a Villa, nie jestem też już w stanie go zeskanować ponownie aby ów rzucający się w oczy "retusz" usunąć (retuszu tego nie ma bowiem na oryginalnym zdjęciu). Wyraźnym celem UFOonautów dla którego dokonali oni owego celowo rzucającego się w oczy "retuszowania" tego zdjęcia był ten sam cel jaki demaskuję za pomocą niniejszej strony internetowej - mianowicie zainsynuowanie oglądającym to zdjęcie, że jest ono fabrykacją a nie autentycznym zdjęciem UFO. Takie działania UFOonautów neutralizujące wartość dowodową zdjęć UFO, okupujący ziemię UFOanci prowadzą już od pierwszej chwili osadzenia ludzkości na Ziemi (tj. od początku czasów). Najwyższy już więc czas abyśmy zaczęli sobie zdawać sprawę, że (1) UFOanci skrycie przybywają na Ziemię aby rabować i umęczać ludzi, (2) UFOanci starają się powstrzymać ludzkość przed zrozumieniem że jest okupowana i rabowana przez tych szatańskich kosmitów, oraz (3) aby ukryć swoje istnienie i działalność na Ziemi UFOanci nieustannie niszczą dowody swojego istnienia (takie jak np. powyższe wyraźne i autentyczne zdjęcie wehikułu UFO).

Fot. #6b (prawa): Sfabrykowane zdjęcie, które zostało naukowo zinterpretowane jako fabrykacja. Oryginalnie wystawione ono zostało pod adresem internetowym rarug.webpark.pl/ufo/ufo_1.jpg, gdzie ciągle było dostępne w dniu założenia tej strony, czyli 27 czerwca 2007 roku. W dniu 5 lipca 2007 roku jego znacznie lepsza kopia była też dostępna pod adresem rr0.org/science/crypto/ufologie/enquete/dossier/Villa/1966-01-19.jpg.

Oglądając to zdjęcie warto odnotować, że w odniesieniu do UFOonautów zupełnie traci znaczenie nasza ludzka "chronologia czasowa" oraz nasze ludzkie pojęcie "przyczyny i skutku". Powodem jest, że UFOnauci nagminnie używają wehikułów czasu. Z powodu wpadnięcia autora powyższej fabrykacji w "pułapkę" zastawioną na niego przez UFOonautów, wszystkie zdjęcia UFO wykonane przez ową osobę, włączając w to też owe autentyczne zdjęcie UFO z części "#6a", utraciły swoją wiarygodność.

Część #D: Niszczanie dowodów skrytej okupacji Ziemi przez UFOonautów ma miejsce w praktycznie każdej dziedzinie i jest dokonywane na wszelkie możliwe sposoby:

#D1. UFOnauci systematycznie niszczą wszelkie dowody swojej sekretnej okupacji Ziemi. Stąd opisane na tej stronie podważanie wiarygodności autentycznych zdjęć UFO jest powielane w praktycznie każdym obszarze życia na Ziemi:

Motto: "Nie wolno nam mieć złudzeń - macki UFOonautów są długie i kontrolują oni każdą dziedzinę życia na Ziemi."

Niniejsza strona demaskuje głównie jak UFOnauci niszczą wartość dowodową autentycznych zdjęć UFO. Jednak w rzeczywistości systematyczne niszczenie przez UFOonautów wszelkich istniejących dowodów na ich skrytą okupację i rabunek Ziemi jest powielane najróżniejszymi metodami nieskończoną liczbę razy w każdym obszarze życia na Ziemi. W ten sposób UFOnauci nie dają nam żadnych szans na **namacalne przekonanie się na istniejących dowodach** że oni wogóle istnieją i że rabują Ziemię od zarania dziejów. Jednocześnie zaś ich agenci rozsiewają wśród naiwnych ludzi propagandę, że "jeśli UFOnauci faktycznie istnieją wówczas powinny być na to jakieś dowody". W ten sposób efektywnie wyprowadzają ludzkość w pole przez tak długo jak ludzkość zamieszkała na Ziemi. Na dodatek do tego bandycki aparat okupacyjny UFOonautów kontroluje na Ziemi całą politykę, ekonomię, prawodawstwo, naukę, historię, pogodę, naturę, nastroje społeczne, itd., itp. Aby mieć jakieś pojęcie jak

brutalnie UFOnauci wciągają się do praktycznie każdej dziedziny naszego życia, warto przeglądnąć odnośne strony totalizmu które traktują o danej dziedzinie.

Doskonałym przykładem zupełnie odmiennego rodzaju materiału dowodowego na nieustanną (choć sekretną) okupację i rabunek Ziemi, który UFOnauci także zniszczyli natychmiast po tym jak podałem go do wiadomości publicznej, są zdjęcia bardzo realistycznej rzeźby żeńskiej "UFOnautki-diabła" z nietoperzymi skrzydłami. Zdjęcia te oryginalnie pokazałem na stronie o [milickiem kościele Św. Andrzeja Boboli](#). Z uwagi jednak na ich wysoce dokumentacyjny charakter przytaczam je również i na tej stronie - patrz poniżej "Fot. #7". Zdjęcia te ilustrują dokładnie wygląd jednej z ras UFOnautów która kiedyś otwarcie panoszyła się na Ziemi. Znana ona przy tym była ze swej szatańskości i wrogości wobec ludzi. Natychmiast jednak kiedy opublikowałem te zdjęcia na stronach [totalizmu](#), opublikowanie to ściągnęło na nie uwagę nie tylko ludzi żądnych dowodów na sekretną okupację Ziemi przez UFOnautów, ale również i agentów okupacyjnego aparatu UFOnautów. UFOnauci wysłali więc pospiesznie bojówkę do Korei, gdzie autentyczna rzeźba "diablicy-UFOnautki" się znajdowała, z zadaniem aby ci zniszczyli ową rzeźbę. Przez jakieś zrządzenie [Boga](#), kiedy bojówka ta podjechała pod ową rzeźbę swoją czarną jak smoła furgonetką z czarnymi (zadymionym) oknami, ja właśnie się tam też znajdowałem. Widziałem więc ową furgonetkę, oraz cały szereg wysiadających z niej indywiduów poubieranych na czarno w jakieś staroświeckie garnitury i mających czarne okulary słoneczne na oczach - na przsekór że pogoda była wówczas deszczowa i ciemna. Ich wygląd był tak niezwykły, że pomyślałem iż wyglądają dokładnie jak słynni "Man in Black" (MIB), oraz że powinienem wykonać im zdjęcie. Jednak natychmiast po tej myśli naleciała na mnie fala bardzo silnego poczucia zagrożenia, wrogości i jakiegoś ukrytego niebezpieczeństwa. Pomyślałem więc że to trochę niebezpiecznie robić zdjęcie takich nieznanym sobie osobników którzy wyglądają jak gangsterzy albo jacyś szpiedzy. Stąd zaniechałem fotografowania i jedynie przyglądałem się im uważnie - ciekaw co będą czynić dalej. Indywidua te miały jakieś bardzo nieprzyjemne, wręcz odpychające wyrazy twarzy. Osobiście wierzę że takie wyrazy twarzy mają zapewne nadzorcy obozów koncentracyjnych, zawodowcy, oraz masowi mordercy. Indywidua te podeszły do rzeźby i zaczęły ją oglądać w milczeniu ze wszystkich możliwych kierunków. Podczas owego oglądania poruszali się dosyć dziwnie - tak jakby ich ruchy były zesynchronizowane. Potem nadal w milczeniu wsiedli do swojej czarnej jak smoła furgonetki i furgonetka odjechała. W kilka dni po tym incydencie odnotowałem że miejsce gdzie stała rzeźba jest już puste. Kto i jak rzeźbę tą usunął - tego mi nie wiadomo. Fakt jest jednak, że puste miejsce wygląda okropnie i szpetnie. Mi ono przypomina dziurę po usunięciu przedniego zęba w szczęce miasta Suwon. Wszakże rzeźba ta zdobiła to miasto i intrygowała przyjezdnych. Teraz zaś nic tam już nie ma. Gdyby nie fakt że dokładnie wiem dlaczego UFOnauci-diabły spowodowali jej usunięcie, zachodziłbym w głowę nad głupotą takiego celowego oszpecenia miasta. Niestety, dla UFOnautów usuwanie z Ziemi dowodów na swoje istnienie i działalność, jest rodzajem agresywnej wojny którą oni prowadzą bez pardonowo z ludzkością. Szkoda jedynie że my ludzie nadal nie możemy zrozumieć że jesteśmy w stanie wojny z naszym sekretnym okupantem który wyniszcza Ziemię od zarania dziejów, oraz że mamy moralny obowiązek

aby się przed nim bronić.

Z innych obszarów życia na Ziemi w których UFOnauci również prowadzą swoją politykę niszczenia dowodów, relatywnie dobrze udokumentowanych już zostało aż kilka. I tak przykładowo sposoby zakamuflowanego mordowania ludzi przez UFOonautów opisane są na stronach o nazwach: [WTC](#), [Katowice](#), [obsuwiska ziemi](#), [Columbia](#), [26ty dzień](#), [bandyci z naszego grona](#), [zniszczeniowe możliwości wehikułów UFO](#), [plaga](#), czy [ludobójcy](#).

Sposoby na jakie UFOnauci sterują pogodą na Ziemi opisane są na stronach o nazwach: [tornado](#), [huragany](#), [Katrina](#), czy [chmury UFO](#).

Z kolei sposoby zakamuflowanego mieszania się UFOonautów w nasze życie polityczne i społeczne opisane są na stronach o nazwach: [podmieńcy](#), [ludzkość](#), [zło](#), [Wszewilki](#), [Wrocław](#), czy [partia totalizmu](#).

Natomiast przykładowo sposoby skrytego wypaczania przez UFOonautów naszych poglądów oraz osiągnięć nauki i techniki opisane są na stronach o nazwach: [ewolucja](#), [ogniwa telekinetyczne kościół Św. Andrzeja Boboli w Miliczu](#), [New Zealand](#), [Tapanui](#), [Możajski](#), czy [Malbork](#).



Fot. #7ab: Oto zdjęcia rzeźby "diablicy-UFOnautki" którą to rzeźbę UFOnauci zniszczyli w ramach intensywnej kampanii niszczenia na Ziemi wszelkich dowodów swojego istnienia i sekretnej działalności okupacyjnej. Zdjęcia te i ich dokładne opisy oryginalnie pokazałem na stronie o [milickim kościele Św. Andrzeja Boboli](#).

Lewe zdjęcie (a) pokazuje ową rzeźbę przed jej zniszczeniem przez UFOonautów. Prawe zdjęcie (b) pokazuje już puste miejsce po zniszczeniu tego dododu przez UFOonautów. Osobiście radzę skopiewać sobie te zdjęcia, bowiem znając metody UFOonautów łatwo przewidzieć że wkrótce znajdą oni i sposób jak również zniszczyć pokazane tutaj zdjęcia.

#D2. Charakterystyczna atmosfera opluwania rozlała się już po niemal wszystkich kluczowych grupach dyskusyjnych:

Motto: "Gdziekolwiek pojawią się UFOnauci, tam natychmiast robi się zimno i diabelsko nieprzyjemnie."

Ci z czytelników którzy mieli okazję przeglądać wpisy owej całkowicie opanowanej już przez UFOonautów kluczowej dla dalszego rozwoju naszej cywilizacji grupy dyskusyjnej groups.google.com/group/pl.misc.paranauki, doskonale wiedzą że na grupie owej panuje unikalna atmosfera. Atmosfera owa stworzona została właśnie przez UFOonautów, a ściślej przez kulturę i filozofią (czy też raczej przez ich brak) którą UFOnauci tam sobą reprezentują. Dla mnie osobiście przypomina ona atmosferę "opluwania przez ludzki motłoch" lub atmosferę panującą w miejscu gdzie sfera hien atakuje i zagryza piękną gazelę. Ja doskonale znam już tą atmosferę i potrafię ją zidentyfikować na pierwszy rzut oka. Wszakże jestem twórcą moralnej filozofii **totalizmu**, zaś filozofia owa z powodu bycia filozoficznym przeciwieństwem i ideologiczną konkurencją dla wyznawanej przez UFOonautów filozofii **pasżytnictwa**, jest zawzięcie atakowana i niszczone przez UFOonautów już od pierwszej chwili swego powstania. Podobną więc atmosferę UFOnauci stwarzali na każdej kolejnej liście dyskusyjnej totalizmu, zanim w końcu całkowicie sabotażowali ową listę i ją niszczyli. (Losy kilku kolejnych list dyskusyjnych totalizmu, usilnie sabotażowanych - a w końcu niszczonych przez UFOonautów, opisane są na stronach [FAQ - częste pytania](#).) Tą samą atmosferę UFOnauci stworzyli też na [blogu totalizmu](#) w czasach kiedy blog ten ciągle był otwarty do komentowania przez odwiedzających.

Najbardziej niepokojące w owej łatwo identyfikowalnej atmosferze opluwania i zagryzania którą UFOnauci stwarzają w każdym przypadku kiedy ich paczka na wilczy sposób atakuje jakąś klasę nowych idei, jest że atmosfera ta rozlała się już w internecie po niemal wszystkich kluczowych grupach i forach dyskusyjnych. To zaś praktycznie oznacza, że grupy te i fora są już całkowicie opanowane przez **UFOonautów-podmieńców** udających ludzkich dyskutantów. I tak owi UFOnauci-podmieńcy atakują, wyszydzają, opluwają, oraz uniemożliwiają konstruktywną dyskusję w praktycznie każdej sprawie która jest szczególnie istotna dla dalszego rozwoju i postępu naszej cywilizacji. Jeśli ktoś chce sprawdzić jak mordercza jest ta atmosfera, jak zadusza ona w zarodku każdą konstruktywną dyskusję, a także jak już porozłaziła się ona po internecie, proponuję przeglądać treści kilku wypowiedzi na takich przykładowo istotnych dla swobodnego rozwoju naszej cywilizacji grupach dyskusyjnych wyszczególnionych pod adresem groups.google.pl/groups/dir, jak groups.google.pl/group/pl.sci.fizyka, groups.google.pl/group/pl.sci.biologia, groups.google.com/group/pl.sci.kosmos, groups.google.com/group/pl.soc.religia, czy jak groups.google.pl/group/pl.sci.filozofia.

#D3. Intensywne sabotażowanie tej strony z doskonałymi fotografiami "beam'owania przez UFO" jest jeszcze jednym łatwym do sprawdzenia dowodem na autentyczność tychże fotografii:

Motto: "Podstęp wymusza postęp, przyjaźń rozleniwia." (zastyszane od UFOnauty)

Każdy bez trudności może przewidzieć jak diaboliczni UFOnautci będą się zachowali w sytuacji opisanej na niniejszej stronie, tj. gdy ktoś ich przyłapie na popełnianiu jakiegoś wielkiego święstwa, poczym zaczyna demaskować to święstwo z użyciem dowodów jakie wpadły mu w ręce. Ano, UFOnautci użyją wówczas całej swej wiedzy, techniki, szantażu, zemsty, nacisków, oraz wpływów, które są w ich dyspozycji, aby na wszelkie możliwe sposoby zasabotażować każdą próbę zdemaskowania popełnionego przez nich święstwa. Dlatego **jednym z najłatwiej sprawdzalnych i przekonujących dowodów na to że zdjęcia z niniejszej strony memorial.pl.htm są autentycznymi zdjęciami UFO demaskującymi szeroko stosowaną przez UFOnautów metodę podważania autentyczności zdjęć tych okupacyjnych wehikułów, jest fakt że wszelkie próby pokazania tych zdjęć zainteresowanym ludziom będą zawsze intensywnie, aczkolwiek skrycie, sabotażowane przez technicznie zaawansowanych UFOnautów.** Jak też każdy z czytelników może łatwo to sam sobie sprawdzić, dostęp do niniejszej strony jest właśnie ogromnie intensywnie sabotażowany na kilka dobrze zamaskowanych sposobów. Część z tych sposobów sabotażowania niniejszej strony jest już stosowana przez UFOnautów od dawna. Opisałem je już nawet dokładniej na specjalnie poświęconej im stronie o internetowych sabotażach UFOnautów.

Sposób sabotażowania przez UFOnautów niniejszej strony o nazwie memorial.pl.htm, który jest najłatwiejszy do wykrycia przez każdego czytelnika, polega na wydłużaniu przez UFOnautów czasu ładowania tej strony. Stąd jeśli czytelnik spróbuje otworzyć sobie tą stronę oraz stwierdzi że czas jej ładowania jest nietypowo długi, wówczas stanie się świadkiem właśnie takiego skrytego sabotażowania. UFOnautci bowiem wiedzą, że wydłużając czas ładowania tej strony poza granice cierpliwości większej części typowych czytelników, powodują oni że ci czytelnicy zarzucają swoją pierwotną chęć oglądnięcia co strona ta demskuje.

Niniejsza strona memorial.pl.htm oryginalnie została udostępna aż pod całym szeregiem adresów. Jednak wkrótce po jej udostępnieniu okazało się, że na każdy z owych serwerów UFOnautci szybko wprowadzali jakieś systemowe oprogramowanie które powodowało, że załadowywanie tej strony przez użytkowników zostało złośliwie wydłużone do czasu jaki leży poza granicą cierpliwości większości użytkowników. Oczywiście, aby jakoś obejść naokoło

działanie owego oprogramowania, ja postanowiłem wystawić tą samą stronę pod innymi nazwami. W ten sposób **zanim UFOnauci zdążą przeprogramować swoje programy sabotazujące na te nowe nazwy, kilku ludzi zdoła już stronę to oglądać, a co bardziej przezorni z nich skopiują ją nawet dla późniejszego użytku i analiz.** Pierwszą z tych innych nazw pod jakimi ta sama strona "memorial_pl.htm" została już wystawiona, to nazwa "beaming_pl.htm". Gdyby zaś UFOnauci zdołali i te zasabotażować w omawiany tu sposób, wówczas warto wiedzieć, że lustrzana kopia tej strony jest też dostępna jest też pod nazwą "beaming.htm" (tj. pod nazwą która nie zawiera w sobie segmentu "_pl"). Gdyby więc powyższe strony otwierały się zbyt długo, można spróbować otworzyć ich lustrzane kopie o nazwie "beaming.htm", poprzez zastąpienie w powyższych adresach nazwy "beaming_pl.htm" nazwą "beaming.htm". Oczywiście, postanowiłem że gdy tylko odkryję iż UFOnauci zasabotażowali również i nazwę "beaming_pl.htm" (oraz lustrzaną do niej nazwę "beaming.htm"), wówczas tą samą stronę natychmiast udostępnię również pod jakimiś innymi nazwami.

Jednak okazało się że i powyższe moje posunięcie zostało wkrótce potem zneutralizowane brutalnym działaniem sabotazującym UFOonautów. Mianowicie w sierpniu 2007 roku UFOnauci wszczęli masywną ofensywę przeciwko stronom totalizmu i przeciwko mojej osobie. W ramach owej ofensywy UFOnauci m.in. wydeletowali ponad 50 witryn (sub-domen) totalizmu, z których każda zawierała ponad 100 najróżniejszych stron totalizmu. Spora część owych wydeletowanych wówczas witryn istniała i z powodzeniem działała dla totalizmu już od 2000 roku. Długa lista witryn (sub-domen) które UFOnauci wówczas wydeletowali, wyszczególniona jest na końcu [Menu 4](#) dostępnego m.in. z niniejszej strony. Te witryny które się ostały tamtemu pogromowi reprezentują jedynie szczątek tego co totalizm kiedyś posiadał.

Niniejsza strona "memorial_pl.htm" nie jest jedyną stroną demaskującą skrytą okupację Ziemi, którą UFOnauci sabotazują poprzez wydłużanie czasu jej ładowania poza granice ciepłowości typowego czytelnika. Dalsze strony demaskujące skrytą okupację Ziemi, które UFOnauci też sabotazują w dokładnie taki sam sposób, to strony oryginalnie udostępniane pod nazwami "shuttle_pl.htm", "wtc_pl.htm", "katowice.htm", oraz pod kilkoma innymi nazwami. Dla tamtych dalszych stron również opracowałem ich kopie dostępne pod innymi nazwami. Adresy tych kopii należy wypatrywać albo w [Menu 4](#), albo też na blogach totalizmu.

W tym miejscu warto też odnotować, że właśnie dzięki istnieniu owego skrytego wydłużania czasu ładowania się co bardziej niebezpiecznych dla UFOonautów stron, **czytelnik sam może łatwo uzyskać dodatkowy dowód na istnienie skrytej okupacji Ziemi przez UFOonautów.** Mianowicie, wystarczy aby w tym celu czytelnik sam zmierzył sobie dokładny czas jaki upłynie kiedy ładował będzie do swego komputera którąś z owych wysoce demaskujących totaliztycznych stron, np. stronę [memorial_pl.htm](#), [wtc_pl.htm](#), [shuttle_pl.htm](#), czy [katowice.htm](#). Następnie aby czytelnik zmierzył też sobie czas ładowania się jakiegokolwiek innej strony fizycznie zlokalizowanej na tym samym serwerze (stronę taką może on sobie znaleźć albo wpisując daną domenę do "google", albo też sprawdzając listy stron dostępne pod adresem danej domeny). Po porównaniu obu tych czasów ładowania czytelnik łatwo odnotuje, że typowo

różnią się one o rząd aż kilkudziesięciu razy! Takiej zaś różnicy czasów ładowania NIE daje się racjonalnie wytłumaczyć w żaden inny sposób poza sekretnym i umiejętnym zasabotażowaniem przez UFOonautów wszystkich tych stron autoryzowanych przez filozofię totalizmu, które UFOnauci uważają za najbardziej niebezpieczne dla ich skrytej okupacji Ziemi.

Część #E: Motywy i metody - czyli dlaczego i jak UFOnauci skrycie zniewalają ludzkość:

#E1. Niskie materialistyczne korzyści które UFOnauci odnoszą poprzez skryte utrzymywanie ludzkości w ciemnocie i zniewoleniu:

Motto: "W działaniu są najróżniejsze prawa wszechświata których efektem jest zmuszanie każdego najeźdźcy aby na siłę upodobał do siebie wszystkich zniewalanych przez niego ludzi."

Wszelkie zło które UFOnauci wyrządzają ludzkości już od zarania dziejów, motywowane są materialistycznymi pobudkami najniższego rodzaju. Oto przykłady tylko tych najbardziej nam już znanych korzyści materialnych które UFOnauci odnoszą poprzez skryte okupowanie i rabowanie ludzi:

(1) Hodowanie "biorobotów" na planetach UFOonautów. Dzisiejsi UFOnauci to te same "diabły" które od tysiącleci rabują i eksploatują Ziemię. Ich cywilizacja tak więc już przywykła do eksploatowania ludzkich niewolników jako swoich służących, że na ich planecie wszelkie prace wykonywane są obecnie wyłącznie przez owych niewolników, zaś sami UFOnauci oddają się tylko naróżniejszym niemoralnym zboczeniom i cielesnym przyjemnościom. (Zboczenia te i przyjemności UFOnauci potem skrycie propagują wśród ludzi na Ziemi.) Owych ludzkich niewolników UFOnauci nazywają "biorobotami" - zapewne aby nie mieć wyrzutów sumienia że aż tak eksploatują swoich krewniaków z Ziemi. Bardziej jednak trafna byłaby dla nich nazwa "Ziemianie hodowani przez UFOonautów poza Ziemią ze spermy i owule rabowanych od ludzi podczas nocnych uprowadzeń do UFO". Zarówno o owych "biorobotach" - które faktycznie są naszymi dziećmi hodowanymi przez UFOonautów w próbkach na ich planetach, jak również o każdej innej opisywanej tu formie eksploatacji ludzi przez UFOonautów, przeczytać sobie można szerzej z podrozdziału U4.1 z tomu 15 albo nieco starszej monografii [1/4], albo też najnowszej monografii [1/5].

(2) Odsysanie energii życiowej od ludzi. Jak sami UFOnauci nam to

wyjaśniają, sen jest potrzebny aby energię zawartą w pożywieniu nasz organizm mógł przetworzyć na formę "energii życiowej" która rewitalizuje nasze komórki i organy. Jako cywilizacji UFOautom nie chce się jednak tracić cennego czasu na tą nocną regenerację. Wolą raczej nocami oddawać się swoim szatańskim przyjemnościom. Dlatego nocami UFOnauci porywają zahipnotyzowanych wcześniej ludzi i odsysają z nich gotową "energię życiową", którą potem się nasycają aby unikać w ten sposób potrzeby snu. Kiedy więc któryś z czytelników niniejszej strony czuje się zupełnie wyzbyty z energii, powodem tego jest właśnie ostatnie uprowadzenie go w nocy do UFO po zahipnotyzowaniu i po końcowym wymazaniu jego pamięci. O tzw. "komorze zimna" za pomocą której we wehikulach UFO odsysana jest z ludzi ich "energia życiowa" pisze raport z polskojęzycznego [traktatu \[3b\]](#). Z kolei dokładne wyjaśnienia czym właściwie jest owa "energia życiowa" zawarte są w podrozdziale 15.6 z tomu 5 albo nieco starszej monografii [1/4], albo też najnowszej [monografii \[1/5\]](#).

(3) Rabowanie od ludzi tkanek, tzw. "embrionalnych komórek macierzystych", organów, oraz innych surowców biologicznych podtrzymujących zdrowie i dobre samopoczucie UFOautów. Faktycznie to cała medycyna planety UFOautów nastawiona jest niemal wyłącznie na leczenie za pomocą surowców biologicznych sekretnie zrabowanych na Ziemi od ludzi. Surowce te są rabowane podczas nocnych uprowadzeń ludzi do UFO. Jeśli zaś podczas ich pobierania zdarzy się że ich dawca umrze, wówczas znika on z Ziemi na zawsze i nikt nie ma pojęcia co naprawdę się z nim stało. (W ten sposób tylko w maleńkiej bo 4-milionowej Nowej Zelandii co roku znika bez wieści ponad tysiąc ludzi.) Na dodatek do tego rabowania surowców biologicznych na własne potrzeby, również i na Ziemi tzw. [UFOnauci-podmieńcy](#) na kluczowych stanowiskach forsują tylko te badania medyczne które opierają się na "częściach zamiennych" rabowanych od innych ludzi. Wszakże ideą przewodnią każdego najeźdźcy (nawet tego doskonała ukrytego) jest aby "maksymalnie upodobnić zniewalanych do siebie". To właśnie takiemu celowi służą m.in. wszelkie dzisiejsze badania medyczne nad ludzkimi przeszczepami. Także i temu służą też badania nad tzw. "embrionalnymi komórkami macierzystymi" - często rabowanymi od potencjalnych ludzi którym odebrano prawo do życia. Aby było jeszcze niemoralniej, nasza ziemską medycyna wcale nie musi opierać się na niemoralnym rabowaniu "części zamiennych" od ludzi. Wiadomo bowiem, że przeszczepy można dokonywać i ze zwierząt. Z kolei niemal dokładnie takie samo (jeśli nie znacznie lepsze) działanie jak owe "embrionalne komórki macierzyste" posiadają także np. poczwarki owadów. Przykładowo lecznicze wykorzystanie poczwarek jedwabnikowych w ludowym folklorze Korei opisane zostało dokładniej w punkcie #B3 strony internetowej [korea.pl.htm](#). W folklorze Korei poczwarki te już od stuleci (jeśli nie tysiącleci) tanio i efektywnie wypełniają niemal dokładnie tą samą rolę, jaka badacze Zachodni usiłują nałożyć na niemoralne wykorzystywanie "embrionalnych komórek macierzystych" rabowanych m.in. z ludzkich płodów.

(4) Wyłapywanie i eksploatacja dusz ludzkich. Jako wyjątkowo leniwej cywilizacji, naukowcom cywilizacji UFOautów nie chce się pracować budować komputerów ze "sztuczną inteligencją". Dlatego UFOnauci korzystają z faktu że tzw. "ludzkie dusze" mają "naturalną inteligencję" która jest znacznie lepsza od najlepszej "sztucznej inteligencji" z nawet najbardziej technicznie

zaawansowanych komputerów. O owej "naturalnej inteligencji" dusz ludzkich można sobie poczytać w podrozdziale I5.2 z tomu 5 albo nieco starszej monografii [1/4], albo też najnowszej [monografii \[1/5\]](#). A na dodatek dusze te nie muszą jeść tak jak odżywiają się żywi ludzie, żyją one wiecznie - stąd raz złapane i wytrenowane dają się eksploatować praktycznie w nieskończoność, zaś zaawansowana technika UFOnatów licząca już około 600 milionów lat pozwala im łapać i więzić te dusze ludzkie w komputerach sterujących ichnich urządzeń technicznych. Jedyne problemy jakie UFOnauci mają z owymi duszami, to że dusze ludzi wierzących są natychmiast po śmierci eskortowane do innego świata przez wcześniej zmarłych bliskich danego człowieka. Trudno więc UFOnautom je złapać i uwięzić aby potem przez wieki niewolniczyły one dla nich kierując ichnimi wehikułami UFO, ichnimi koparkami, pojazdami, robotami, itp. Na szczęście dla nich dusze tzw. "ateistów" po śmierci pozostawiane są same sobie - znaczy wcale nie są natychmiast eskortowane w zaświaty przez inne dusze. Kiedy więc w konfuzji spowodowanej śmiercią dusze ateistów tak błąkają się w pobliżu swych nieżywych ciał usiłując zgadnąć co powinny czynić dalej, UFOnauci je łapią i więżą do wykorzystania jako naturalne układy sterujące swoich komputerów. Warto też nadmienić tutaj, że folklor ludowy Uzbekistanu w jakiś sposób dowiedział się o tych "polowaniach UFOnautow na dusze niewierzących". Dlatego w Uzbekistanie kiedy ludzie widzą UFO mają zwyczaj mawiać - "oto umarł następny niewierzący, bo diabły właśnie lecą aby pojmać i zniewolić jego duszę". Oczywiście, aby mieć nieograniczony dostęp do dusz ludzkich, UFOnauci starają się upowszechnić ateizm na Ziemi, tak aby potem być w stanie złapać dla siebie duszę praktycznie każdego człowieka.

Interesujące, że z naszej znajomości faktu eksploatacji dusz ludzkich przez UFOnautow wynika zupełnie odmienna definicja "ateisty", od tej w którą wierzą sami ateści. Zgodnie z tą odmienną definicją, **"ateista jest to nazwa przyporządkowana osobie która nie zadała sobie trudu aby poznać choćby cząstkę z całego morza dowodów potwierdzających istnienie Boga, ponieważ z powodu jakichś zadawnionych urazów do instytucji religijnych lub do indywidualnych wierzących uległa ona krzykliwej propagandzie UFOnautow która dla zapewnienia sobie możliwości eksploatacji dusz ludzkich wmawia ludziom iż Bóg nie istnieje"**. Wyrażając to innymi słowami, typowi ateści usiłują się odkuć na społeczeństwie za następstwa jakichś swoich zadawnionych urazów poprzez masochistyczne i pozbawione wyobraźni prześladowanie i skazywanie własnej duszy. Zwykle też po śmierci ich dusze lądują uwięzione w komputerach sterujących najróżniejszych koparek, ciężarówek, statków, itp., przez tysiące następnych lat posłusznie wykonując dla UFOnautow każdy rozkaz jaki otrzymają.

* * *

Powyższe formy skrytej eksploatacji i rabunku ludzi przez szatańskich [UFOnautow](#), a także dalsze formy tej eksploatacji które z braku miejsca nie zostały tu opisane, omawiane są szczegółowo w podrozdziale U4.1 z tomu 15 albo nieco starszej monografii [1/4], albo też najnowszej [monografii \[1/5\]](#).

#E2. Kilka łatwo identyfikowalnych metod używanych przez UFOonautów do skrytego utrzymywania ludzkości w ciemności i zniewoleniu:

Oczywiście, przekonując się o intensywnej eksploatacji i rabunku ludzkości przez UFOonautów, natychmiast przychodzi do głowy pytanie, jak UFOnauci to czynią że przez około 30 tysięcy lat nikt na Ziemi się nie zorientował co narawde jest grane. Okazuje się, że kluczem do tego sukcesu UFOonautów w skrytm okupowaniu i eksploataowaniu ludzkości są ich metody działania. UFOnauci udoskonalali te metody przez całe tysiąclecia. Ponieważ większość z tych metod daje się wyrazić prostymi sloganami, przejrzejmy tutaj powiedzenia które opisują chociaż najważniejsze i najczęściej używane z nich:

- **Dziel i rządź.** Metoda ta polega na obracaniu jednych grup ludzi przeciwko innym grupom, każda z których prowokowana jest przeciwko innym przez tzw. **UFOonautów-podmieńców** stających na czele każdej takiej grupy.

- **Jeśli chcesz ukryć drzewo, posadź wokół niego cały las.** Dlatego każdą rzecz która mogłaby prowadzić ludzi do odkrycia niecnej działalności UFOonautów na Ziemi, a której nie daje się im zniszczyć, UFOnauci obsadzają całym lasem podobnych jej rzeczy które jednak mają nawzajem sprzeczne ze sobą znaczenia.

- **Zastraszeni tracą wolę.** Dlatego **UFOnauci-podmieńcy** wymieszani z ludzkim tłumem bez przerwy straszą czymś ludzi. A to nadchodzi "koniec świata", a to ogromny meteoryt ma uderzyć Ziemię, a to klimat się zmieni, itp., itd. Wszakże ludźmi bez woli rządzi się im potem znacznie łatwiej.

- **Teoretycznie i w oderwaniu od życia każdą prawdę można okrzyknąć w nieprawdą poprzez prostą zmianę stopnia powiększenia lub punktu widzenia.** Wyjaśniając to innymi słowami, UFOnauci doskonale wiedzą, że jeśli ktoś stwierdza oczywistą prawdę np. że coś jest białe, wówczas wystarczy jedynie zmienić stopień powiększenia aby stwierdzić naukowo i autorytatywnie że białe to faktycznie mieszanina wszystkich kolorów, w tym czarnego, a stąd białe to faktycznie czarne. Podobnie, jeśli ktoś wskazuje na jakąś substancję i nazywa ją poprawnie np. "mąka", wówczas teoretycznie i w oderwaniu od prawdziwego życia można zakrzyczeć że jest on w błędzie, bowiem po powiększeniu np. 10 000 razy faktycznie to składowe mąki zamieniają się jakby w rodzaj ogromnych głazów. Oczywiście, wszystko to daje się wykazać jedynie "teoretycznie" lub na papierze i zawsze w oderwaniu od prawdziwego życia. Wszakże w prawdziwym życiu białe zawsze pozostaje białym, zaś mąka zawsze jest mąką. Jednak wiele decyzji ludzkich wcale nie zależy od tego co naprawdę zachodzi w prawdziwym życiu, a od tego do czego ktoś wysoce krzykliwy jest w stanie przekonać teoretycznie decydentów. Na tym też żerują UFOnauci bez przerwy dokonując - jak to nasi przodkowie trafnie określali "obracania kota ogonem". Ponieważ zaś każdy przysłowiowy "włos" dobrze wyszkolonym oszustom łatwo daje się "podzielić na ćwiartki", po zaś takim podziale przestaje on już być włosem, używając takiej metody nieustannej zmiany stopnia powiększenia lub punktu widzenia, UFOnauci-podmieńcy przez wieki zwodzą naiwnych ludzi, włączając w

to wielu dzisiejszych naukowców. Niemal klasycznym przykładem takiej metody działania UFOonautów była dyskusja którą prowadziłem na infiltrowanej przez licznych UFOonautów-podmieńców [googlowskiej grupie "pl.sci.fizyka"](#) na temat dowodów na istnienie Boga o które nagminnie potykają się fizycy. Kiedy jako jeden z owych dowodów z fizyki na istnienie Boga wskazałem tam fakt, że fale popularnie zwane "poprzecznymi" (takie jak np. fale na wodzie) propagują się jedynie wzdłuż granicy dwóch ośrodków, zaś fale elektromagnetyczne wykazują właśnie wszelkie cechy takich fal poprzecznych - czyli dowodzą w jednoznaczny sposób że niezależnie od naszego świata fizycznego musi też istnieć jeszcze jeden zupełnie odmienny [przeciw-świat](#) w którym mieszka Bóg, owi UFOnauci odwołali się do użycia tej właśnie metody. Mianowicie usiłowali tam wykazać, że tak naprawdę to oglądane pod mikroskopem fale wodne wcale nie są falami poprzecznymi. Oczywiście, w swoich argumentach UFOnauci przegapili tam (zapewne celowo), prosty fakt że w dowodzie na istnienie Boga wcale nie ma znaczenia jak ktoś nazwie fale przemieszczające się wyłącznie wzdłuż dwóch powierzchni ani jakie cechy charakteryzują owe szczególne fale, a znaczenie ma jedynie fakt że fale elektromagnetyczne wykazują wszelkie cechy takich właśnie fal propagujących się wyłącznie wzdłuż powierzchni.

* * *

W tym miejscu warto dodać, że miejscem w którym najłatwiej odnotować UFOonautów używających na codzień powyższe metody działania, są najróżniejsze internetowe grupy dyskusyjne, fora dyskusyjne, listy, itp. Kiedykolwiek UFOnauciom przestaje pasować to co na danej grupie się dyskutuje, lub kierunek jaki dyskusja ta zaczyna przybierać, natychmiast włączają oni działanie któreś z powyższych metod. Oczywiście, ja powyższe metody działania UFOonautów poznałem obserwując ich postępowanie w rzeczywistym życiu codziennym. Wszakże metody te są uniwersalne i UFOnauci stosują je we wszystkim co blokują, ukrywają, sterują, itp. Więcej informacji na temat przewrotnych metod działania UFOonautów zawarte jest w rozdziale VB z tomu 17 albo nieco starszej monografii [1/4], albo też najnowszej [monografii \[1/5\]](#).

Część #F: Okazuje się że "symulacja" rzekomej "okupacji Ziemi przez szatańskich UFOonautów" dokonywana jest dla naszego dobra:

#F1. "Symulacja" dla naszego dobra:

Kiedy pisałem niniejszą stronę, nie odkryłem jeszcze że rzekoma "okupacja Ziemi przez szatańskich UFOonautów" jest jedynie "symulacją" dokonywaną dla naszego dobra - po więcej szczegółów patrz inne strony również traktujące o

owej "symulacji", np patrz punkt #L2 strony [magnocraft_pl.htm](#), punkt #F1 strony [katrina_pl.htm](#), czy punkt #K1 strony [day26_pl.htm](#). Niemniej, nawet po odkryciu faktu owej "symulacji", ustalenia zaprezentowane na tej stronie nadal pozostają ważne - tyle że zmienia się nieco filozoficzna wymowa powodów dla których ludzie są poddawani tym doświadczeniom (po wyjaśnienie owych powodów patrz punkt #B1.1 na stronie [antichrist_pl.htm](#) - szczególnie zwróć tam uwagę na powody użycia na ludziach "metody wychowawczej" zwanej "zasadą odwrotności").

Część #G: Podsumowanie, oraz informacje końcowe tej strony:

#G1. Podsumowanie tej strony:

Motto: "Wszędzie gdzie istnieje rozbieżność faktów i opinii, musi również istnieć jakiś niemoralny interes aby tą rozbieżność siłą utrzymywać."

Jestem gotowy z każdym się założyć, że nie potrafi wskazać żadnego innego zjawiska, dla którego istniałaby większa rozbieżność pomiędzy faktami a opiniami, niż ta obserwowana dla zjawiska UFO. Z jednej bowiem strony widzimy ogromne nagromadzenie faktów dokumentujących jednoznacznie, że UFOnauci wtrącają się bez przerwy w sprawy naszej cywilizacji. Z drugiej zaś strony najróżniejsi **eksperci** krzykliwie obwieszczają we wszelkich publikacjach i mediach, że UFOnauci wogóle nie istnieją. Natura sama nie formuje ani utrzymuje rozbieżności. Wszędzie więc gdzie istnieje jakakolwiek rozbieżność, istnieć musi też ktoś z niemoralnymi interesami, kto rozbieżność tą siłą utrzymuje. Ponieważ w sprawach UFO rozbieżność ta jest ogromna i wszechogarniająca całą naszą cywilizację, ów ktoś kto ją sztucznie utrzymuje musi być ogromnie wpływowy w całej naszej cywilizacji.

Niniejsza strona dostarczyła ilustracyjnego materiału dowodowego, że rozbieżność pomiędzy faktami, a opiniami szerzonymi w sprawach UFO, utrzymują w nas siłą sami UFOnauci. Ponieważ owi moralnie upadli UFOnauci są bliskimi kosmicznymi krewniakami ludzi, wyglądają oni identycznie jak mieszkańcy Ziemi. Mogą się więc bez trudu **podszycić** pod naszych naukowców, polityków, oraz pod innych kluczowych ludzi na Ziemi, aby w ten sposób kształtować u prawdziwych Ziemiaków błędną opinię na swój własny temat. Ponieważ zaś skrycie okupują oni i eksploatują ludzkość od zarania dziejów, (wszakże już Biblia nas ostrzaga o ich istnieniu i działalności), najlepszą dla nich opinią na swój własny temat jest utrzymywanie ludzkości w przeświadczeniu że oni sami, znaczy owi szatańscy UFOnauci, wogóle nie istnieją. Aby jednak móc utrzymywać taką opinię, UFOnauci musieli wymyślić cały arsenał tricków jak w tej

sprawie oszukiwać ludzi. Jeden z owych tricków, polegający na systematycznym podważaniu wiarygodności autentycznych zdjęć UFO, został zdemaskowany materiałem dowodowym z niniejszej strony.

Trick UFOautów demaskowany na niniejszej stronie polega na tym że UFOnauci zawsze wiążą jakoś w nierozłączną parę dwa zdjęcia UFO. Jedno z tych zdjęć jest autentycznym zdjęciem UFO które komuś z ludzi przypadkowo udało się wykonać. Drugie zaś jest niezręcznie wykonaną fabrykacją zdjęcia UFO. Efekt powiązania ze sobą obu tych zdjęć UFOnauci uzyskują np. poprzez spowodowanie że oba one wykonane są przez tą samą osobę, albo poprzez wykonanie obu w tym samym miejscu i na tym samym tle, albo poprzez pokazanie na obu niemal identycznie wyglądających zjawisk (np. słupów światła ze zdjęć "Fot. #1" i "Fot. #2"), itp. Następnie UFOnauci ci krzykliwie dokumentują w publikatorach, że owa fabrykacja wcale nie jest zdjęciem UFO. W chwili zaś owego krzykliwego dokumentowania, insynuują oni także iż owo autentyczne zdjęcie UFO wcale nie jest zdjęciem UFO, a jedynie tym co pokazano na danej fabrykacji. Używając systematycznie przez dziesiątki lat tego rodzaju tricków w praktycznie każdym obszarze wiążącym się z UFO, UFOnauci zdołali na Ziemi wytworzyć atmosferę którą widzimy obecnie wokół siebie. Znaczący zdołali spowodować, że niemal nikt z ludzi nie chce badać powodów dla jakich UFOnauci przybywają na Ziemię i mieszają się w ludzkie sprawy. Dzięki zaś temu, ich bezpardonowa okupacja Ziemi i zamęczenie ludzkości mogą być kontynuowane dalej bez żadnych przeszkód.

Kiedy opublikowałem niniejszą stronę z dowodami przebiegłego niszczenia przez samych UFOautów dowodów swojej skrytej działalności na Ziemi, UFOnauci posunęli się do kolejnego tricku aby powstrzymać czytelnictwo owej strony. Mianowicie uciekli się do skrytego aczkolwiek efektywnego **sabotażowania** tej strony. Sabotażowanie to polega na tym że do serwerów które oferują niniejszą stronę UFOnauci wprowadzali jakieś oprogramowanie które opóźnia otwieranie tej strony poza granice ciepłowości typowego czytelnika. Jak jednak wyjaśniłem to w punkcie #D3 niniejszej strony, sam fakt istnienia owego oszukańczego sabotażu, oraz fakt że każdy czytelnik jest w stanie samemu sobie sprawdzić że sabotaż ten naprawdę istnieje, są kolejnymi dowodami na istnienie owych szatańskich UFOautów oraz na ich sekretną okupację i wyniszczanie Ziemi.

Swoimi doskonale zaplanowanymi, systematycznymi, oraz długofalowymi działaniami zniechęcającymi UFOnauci zdołali zaidukować w ludziach rodzaj paranoi na swoim punkcie. Paranoja ta powoduje że ludzie unikają choćby tylko otwartego wspomnienia słowa "UFO". To zaś umożliwia szatańskim UFOautom kontynuowanie dotychczasowej eksploatacji oraz umęczania ludzkości. Autor ma nadzieję, że poprzez opublikowanie pokazanego na tej stronie ilustracyjnego materiału dowodowego, zmobilizuje on chociaż małą część czytelników aby zmienić tą nieszczęśliwą dla ludzkości sytuację.

Oczywiście owi **UFOnauci-podmieńcy** udający ludzkich ekspertów krzykliwie wmawiają każdemu, że ja się mylę w wyciąganiu konkluzji z faktów które udokumentowałem na stronach totalizmu. Tym więc ludziom którzy są skłonni wierzyć owej krzykliwej propagandzie odwiecznych wrogów ludzkości chciałbym jeszcze raz przypomnieć, że po pierwsze "fakty nigdy nie kłamią". Fakty zaś uparcie potwierdzają że Ziemia jest pod skrytą okupacją diabelskich

istot które nawet Biblia dokładnie wskazuje i nazywa. Po drugie zaś zdrowy rozsądek podpowiada, że nawet gdybym ja się mylił, "ostrożność nigdy nie zaszkodzi". Wszakże przygotowanie i podjęcie obrony przed wrogiem który może nie istnieć, nigdy nie będzie posiadało aż tak fatalnych dla ludzkości następstw, jak zaniechanie swej obrony i pozwolenie dobrze ukrytemu wrogowi anihilować całą ludzkość. Stawka jest zbyt duża abyśmy dalej ignorowali aż tak istotną sprawę jak dalsze istnienie i przetrwanie całej naszej cywilizacji. Wszakże cała cywilizacja to także i Ty czytelniku, a ponadto wszyscy ci których kochasz, czyli Twoi przyjaciele, bliscy, rodzina, rodzice, dzieci, potomkowie, itp. Wszyscy oni pewnego dnia mogą po prostu przestać istnieć tylko dlatego że kiedy miałeś ku temu okazję zignorowałeś nawoływania aby jednak podjąć działania obronne przeciwko wyniszczającym ludzkość UFOautom.

#G2. Jak dzięki stronie "[skorowidz.htm](#)" daje się znaleźć totalizyczne opisy interesujących nas tematów:

Cały szereg tematów równie interesujących jak te z niniejszej strony, też omówionych zostało pod kątem unikalnym dla filozofii totalizmu. Wszystkie owe pokrewne tematy można odnaleźć i wywoływać za pośrednictwem [skorowidza](#) specjalnie przygotowanego aby ułatwiać ich odnajdowanie. Nazwa "skorowidz" oznacza wykaz, zwykle podawany na końcu książek, który pozwala na szybkie odnalezienie interesującego nas opisu czy tematu. Moje strony internetowe też mają taki właśnie "skorowidz" - tyle że dodatkowo zaopatrzone w zielone [linki](#) które po kliknięciu na nie myśzą natychmiast otwierają stronę z tematem jaki kogoś interesuje. Skorowidz ten znajduje się na stronie o nazwie [skorowidz.htm](#). Można go też wywołać z "organizującej" części "Menu 1" każdej totalizycznej strony. Radzę aby do niego zaglądnąć i zacząć z niego systematycznie korzystać - wszakże przybliży on setki totalizycznych tematów które mogą zainteresować każdego.

#G3. Emaile [autora](#) tej strony:

Aktualne adresy emailowe autora tej strony, tj. oficjalnie [dra inż. Jana Pajak](#), zaś kurtuazyjnie **Prof. dra inż. Jana Pajak**, pod jakie można wysyłać ewentualne uwagi, własne opinie, lub informacje jakie zdaniem czytelnika autor tej strony powinien poznać, podane są na autobiograficznej stronie internetowej o nazwie [pajak_jan.htm](#) (dla jej wersji w języku HTML), lub o nazwie [pajak_jan.pdf](#) (dla wersji strony "pajak_jan.pdf" w bezpiecznym formacie PDF - które to bezpieczne wersje PDF dalszych stron autora mogą też być ładowane z pomocą linków z punktu #B1 strony o nazwie [tekst_11.htm](#)).

Prawo autora do używania kurtuazyjnego tytułu "Profesor" wynika ze

zwyczajny iż "z profesorami jest jak z generałami", znaczy **raz profesor, zawsze już profesor**. Z kolei w swojej karierze naukowej autor tej strony był profesorem aż na 4-ch odmiennych uniwersytetach, tj. na 3-ch z nich był tzw. "Associate Professor" w hierarchii uczelnianej bazowanej na angielskim systemie uczelnianym (w okresie od 1 września 1992 roku, do 31 października 1998 roku) - który to Zachodni tytuł stanowi odpowiednik "profesora nadzwyczajnego" na polskich uczelniach. Z kolei na jednym uniwersytecie autor był (Full) "Professor" (od 1 marca 2007 roku do 31 grudnia 2007 roku - tj. na ostatnim miejscu pracy z naukowej kariery autora) który to tytuł jest odpowiednikiem pełnego "profesora zwyczajnego" z polskich uczelni.

Proszę jednak odnotować, że dla całego szeregu powodów (np. mojego chronicznego deficytu czasu, prowadzenia badań wyłącznie na zasadzie mojego prywatnego hobby naukowego, pozostawania niezatrudnionym i wynikający z tego mój brak oficjalnego statusu jaki pozwalałyby mi zajmować oficjalne stanowisko w określonych sprawach, istnienia w Polsce aż całej armii zawodowych profesorów uczelnianych - których obowiązki zawodowe obejmują m.in. udzielanie odpowiedzi na zapytania społeczeństwa, itd., itp.) począwszy od 1 stycznia 2013 roku **ja przyjąłem żelazną zasadę, że NIE odpowiadam na żadne emaile wysyłane do mnie przez czytelników moich stron** - o czym niniejszym szczerze i uczciwie informuję wszystkich zainteresowanych. Stąd jeśli czytelnik ma sprawę która wymaga odpowiedzi, wówczas NIE powinien do mnie pisać, bowiem w takiej sytuacji wysłanie mi emaila domagającego się odpowiedzi w świetle ustaleń **filozofii totalizmu** byłoby **działaniem niemoralnym**. Wszakże spowodowałoby, że czytelnik doznałby zawodu ponieważ z całą pewnością NIE otrzymałby odpowiedzi. Ponadto taki email odbierałby i mi sporo "energii moralnej" ponieważ z jego powodu i ja czułbym się winnym, że NIE znalazłem czasu na napisanie odpowiedzi. Natomiast w/g totalizmu "moralnym działaniem" w takiej sytuacji byłoby albo niezobowiązujące mnie do odpisania przesłanie mi jakichś informacji które zdaniem czytelnika są warte abym je poznał, albo też napisanie raczej do któregoś z zawodowych profesorów polskich uczelni - wszakże oni są opłacani z podatków obywateli między innymi za udzielanie odpowiedzi na zapytania społeczeństwa, a ponadto wszyscy oni mają sekretarki (tak że korespondencja NIE zjada im czasu który powinni przeznaczać na badania).

#G4. Kopia tej strony jest też upowszechniana jako broszurka z serii [11] w bezpiecznym formacie PDF:

Niniejsza strona dostępna jest także w formie broszurki oznaczanej symbolem **[11]**, którą przygotowałem w "PDF" (od "Portable Document Format") - obecnie uważanym za najbezpieczniejszy z wszystkich internetowych formatów, jako że do niego normalnie wirusy się NIE doczepiają. Ta klarowna broszurka jest gotowa zarówno do drukowania, jak i do wygodnego czytania z ekranu

komputera. Ciągle ma ona też aktywne wszystkie swoje [zielone linki](#). Stąd jeśli jest czytana z ekranu komputera podłączonego do internetu, wówczas po kliknięciu na owe linki otworzą się linkowane nimi strony lub ilustracje. Niestety, ponieważ jej objętość jest około dwukrotnie wyższa niż objętość strony internetowej jakiej treść ona publikuje, ograniczenia pamięci na sporej liczbie darmowych serwerów jakie ja używam, NIE pozwalają aby ją na nich oferować (jeśli więc NIE załaduje się ona z niniejszego adresu, ponieważ NIE jest ona tu dostępna, wówczas należy kliknąć na któryś odmienny adres z [Menu 3](#), poczym sprawdzić czy stamtąd już się załaduje). Aby otworzyć ową broszurkę (lub/i załadować ją do własnego komputera), wystarczy albo kliknąć na następujący zielony link

[memorial pl.pdf](#)

albo też z którejś totaliztycznej witryny otworzyć sobie plik nazywany tak jak w powyższym linku.

Jeśli zaś czytelnik zechce też sprawdzić, czy jakaś inna totaliztyczna strona właśnie studiowana przez niego, też jest już dostępna w formie takiej PDF broszurki, wówczas powinien sprawdzić, czy wyszczególniona ona została w linkach z "części #B" strony o nazwie [tekst 11.htm](#). Owe linki wskazują bowiem wszystkie totaliztyczne strony, które już zostały opublikowane jako takie broszurki z serii [11] w formacie PDF. Życzę przyjemnego czytania!

#G5. Copyrights © 2013 by Dr Jan Pająk:

Copyrights © 2013 by Dr Jan Pająk. Wszelkie prawa zastrzeżone. M.in. autor zastrzega dla siebie własność intelektualną wywodów logicznych oraz zasad działania omówionych na niniejszej stronie. Z kolei copyright dla materiału ilustracyjnego tej strony stanowią własność osób lub instytucji z których materiał ten się wywodzi, a które w każdym znanym autorowi przypadku podane zostały w podpisie pod daną ilustracją. Autor prezentuje ten materiał na niniejszej stronie jedynie dzięki kurtezji owych oryginalnych właścicieli tego materiału, a także dzięki klauzuli która zawarta jest w prawodawstwie copyright z niemal każdego kraju i która stwierdza że w przypadku użycia dla celów naukowych, a w szczególności dla dowodzenia, a także w przypadkach kiedy dany materiał posiada znaczenie dla obronności, wolności, lub niepodległości danego narodu, materiał ten może i powinien zostać użyty i zaprezentowany.

* * *

If you prefer to read in English click on the flag below

(Jeśli preferujesz czytanie w języku angielskim
kliknij na poniższą flagę)



Data pierwszego opracowania niniejszej strony: 27 czerwca 2007 roku

Data najnowszego jej aktualizowania: 25 września 2013 roku

(Sprawdź w adresach z [Menu 4](#) czy istnieje już nowsza aktualizacja)

na zakończenie kliknij na ten licznik odwiedzin